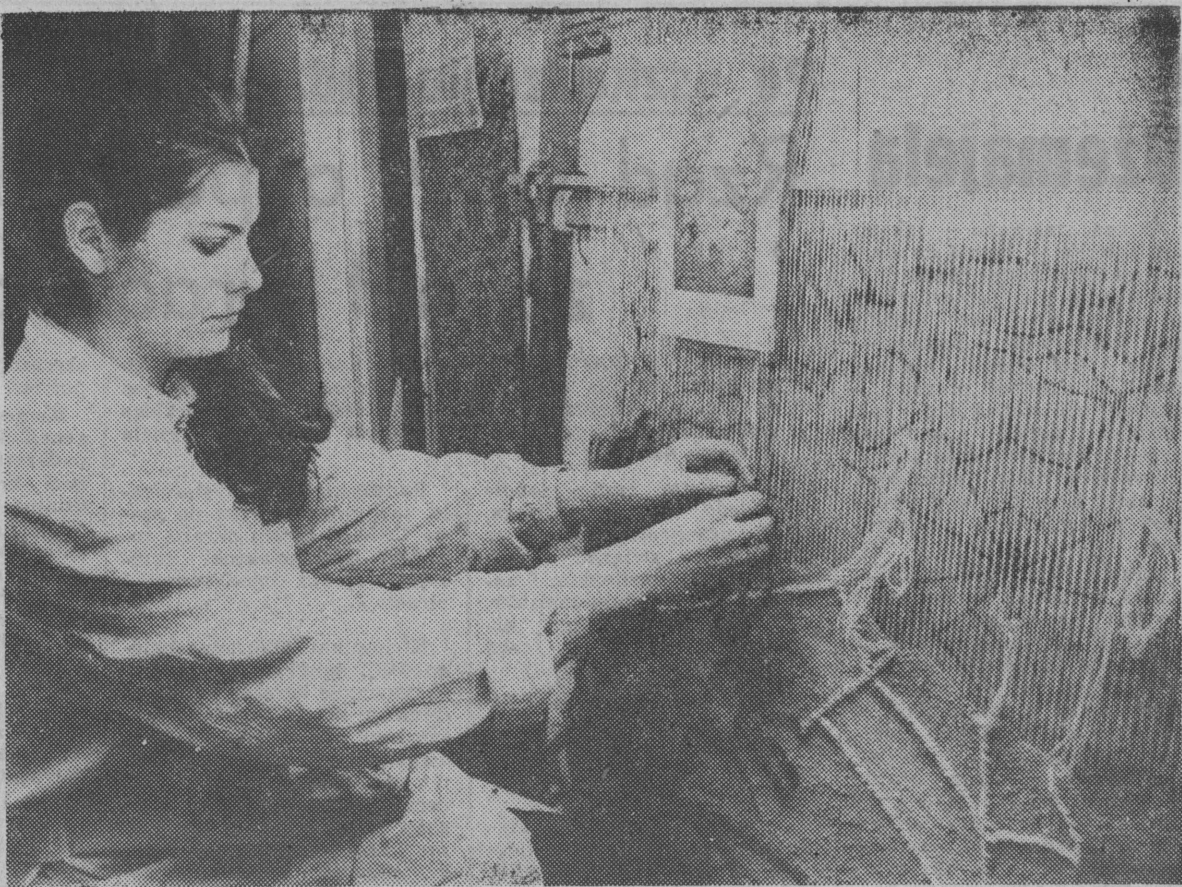


Powierzchnię
gobelinu
wykonawa-
nego przez
uczennicę
klasy
maturalnej
Halinę
Trzcińską,
pokrywając
fantastyczne
stwory.
Fotorepor-
taż z Liceum
Sztuk Plas-
tycznych
w Supraślu
zamieszczamy
na str. 4—5.
Fot.
ZDZISŁAW
ZAREMBA



Sesja WRN w Suwałkach

Cztery lata odpowiedzialnej pracy

Wczorajsza XX zwyczajna Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Suwałkach była ostatnią w 4-letniej kadencji. Jej głównymi tematami były: wykonanie zadań z planu społeczno-gospodarczego i budżetu województwa za rok ubiegły oraz podsumowanie działalności WRN.

W obradach uczestniczyli m.in.: I sekretarz KW PZPR — WALDEMAR BERDYGA, prezes WK ZSL — KAZIMIERZ KOZIOŁ, przewodniczący WK SD — JERZY GRYKO, przewodniczący RW PRON — EDWARD SMOŁA.

Główne tezy ze sprawozdania o wykonaniu planu społeczno-gospodarczego i budżetu województwa za 1983 r. zawarł w swoim wystąpieniu wojewoda — Kazimierz Jabłoński.

Nielatwo jest — stwierdził — o jednoznacznie ocenę minionego roku. Liczne były w

województwa. Przyniosły one w efekcie poprawę zaopatrzenia, zwłaszcza w artykuły spożywcze, a także niektóre przemysłowe pochodzące z produkcji miejscowego przemysłu oraz wzrost efektów budownictwa mieszkaniowego, w ub.r. oddano do użytku ponad 2,7 tys. mieszkań, co pozwoliło w pełni wykonać plan budownictwa społecznego. Niezadowalającą przebiegała realizacja budownictwa indywidualnego.

W rolnictwie nastąpił poważny spadek pogłowia zwierząt, głównie trzody chlewnej. Niezbędna jest więc intensyfikacja produkcji pasz. Ubiegły rok przyniósł korzystne zmiany w gospodarowaniu ziemią.

Ciąg dalszy na str. 2

W. Jaruzelski wśród rolników

WARSZAWA (PAP) — I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski przebywał wczoraj wśród rolników w województwach: płockim i ciechanowskim. Premier, któremu towarzyszył sekretarz KC PZPR Zbigniew Michalek i min. Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Stanisław Zięba, odwiedził gospodarstwa rolne oraz placówki techniczno-handlowego zaplecza rolnictwa, interesując się szczególnie obecną sytuacją społeczno-gospodarczą na wsi, stanem przygotowań do prac polowych oraz konkretną realizacją w terenie postanowień Wspólnego Plenum KC PZPR i NK ZSL, które rozwinęło i skonkretyzowało zadania w rozwoju rolnictwa i osiągnięciu samowystarczalności żywnościowej przez nasz kraj.

Porozmawiajmy o Teatrze...

DZIEŃ CZYTELNIKÓW w naszej „Gazecie”

Dziś, 23 marca o godz. 15 w budynku naszej redakcji rozpoczynamy dyskusję poświęconą białostockiej scenie dramatycznej. Pretekstem zorganizowania siódmego z kolei Dnia Czytelników stał się przypadający 27 marca Międzynarodowy Dzień Teatru a także obchodzone w tym roku 40-lecie istnienia Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki w Białymstoku.

Jak już zapowiadaliśmy, chcemy porozmawiać o repertuarze, realizacji sztuk i ich odbiorze przez publiczność. Jaki jest ten nasz Teatr? Co nam się w nim podoba? Czego oczekujemy od reżysera i aktorów?

Chętnie spotkamy się ze starszą generacją białostoczian, którzy pamiętają początki Teatru w naszym mieście, a także z młodymi widzami. Zależy nam na skonfrontowaniu opinii dwóch stron: twórców spektakli i odbiorców.

Scenę dramatyczną reprezentować będą m. innymi aktorzy — Wiesław Krupa i Jerzy Siech, kierownik literacki — Lech Piotrowski, swój udział zapowiadają także Krzysztof Ziemiński, Andrzej Karolak, Zbigniew Borek i Krzysztof Nowik.

Zapraszamy również bardzo serdecznie wszystkich naszych Czytelników, którym sprawy Teatru są nieobojętne.

Miejsce spotkania — redakcja „Gazety Współczesnej” ul. Wesołowskiego 1, godz. 15 (sala konferencyjna, I piętro).

Przyjaciele o nim mówią, że jest najlepszym leśnikiem na wschód od Włsy. Czy to prawda — nie wiem, mogę natomiast powiedzieć z całą pewnością, że Włodzisław Fiedoruk — nadleśniczy z Bielska Podlaskiego — jest znakomitym hodowcą lasu, urodzonym gawędziarzem i... schorowanym człowiekiem. Jako leśnik rozpoczął pracę 1 września 1944 roku w leśnictwie Bielsk, pracuje tam po dzień dzisiejszy, z tym, że w roku 1950 awansował na nadleśniczego i tak już zostało.

przeciwnościami cywilizacji i aury.

Nadleśniczego poznałem parę lat temu, zaraz po zimie stulecia, gdy chciałem obejrzeć spustoszenia w lesie, jakie uczynił śnieg a później wiatr. Umówiliśmy się telefonicznie. Gdy przyjechałem do Bielska, przy nadleśnictwie oczekiwał już gazik. Pojecha-

dokonały za sprawą ludzi i przyrody.

LAS ŻYWIŁ...

...las chronił, las ojczyzny bronił, las ponosił olbrzymie ciężary na rzecz budownictwa nie tylko po ostatniej wojnie, ale po wszystkich wojnach. Grube drzewostany nam topniały, a

Mój rozmówca zamilkł, jakby się chciał trochę uspokoić. Po chwili kontynuował, ale mówił już o wiele spokojniej, bez emocji:

— Trzeba i teraz dziesiątków lat wyteżonej pracy żeby w lasach zrobić porządek, a przede wszystkim przywrócić równowagę biologiczną. Jest to zadanie

Zdrowie jak las

— Jako leśnik — opowiadał mi kiedyś pan Włodzisław Fiedoruk — zacząłem bardzo wcześnie, w rodzinie też miałem leśników: dziadek, wujek — w sumie w lasach pracowałem ponad sto lat. Mam tę przyjemność, że mogę ścinać drzewa posadzone ręką dziadka. Wywodzi się z rodziny leśników i nauczyli: ta moja troska o las wypływa chyba z tych dwóch zawodów, a więc z jednej strony — opieka, zaś z drugiej — racjonalne użytkowanie.

Nadleśnictwo Bielsk Podlaski, którym kieruję, to

jest właśnie hodowla, ochrona biologiczna lasu, zagospodarowanie lasów niepaństwowych, zalesianie nieużytków. Jest to praca, która sprawia mi największą przyjemność. Trzeba cały czas grzebać się w literaturze, być na bieżąco z nauką, trzeba utrzymywać stałe kontakty z uczelniami i placówkami naukowymi. Najwięcej czasu poświęcam ochronie biologicznej lasu, owszem chemia jest potrzebna, ale uważam, że najlepiej będzie i dla przyrody, i dla człowieka, gdy las sam będzie skutecznie walczył ze szkodnikami, z

liśmy. Pan Włodzisław Fiedoruk sam prowadził samochód. Niedawno opuścił szpital, ale czuł się już dobrze.

Nie jest to człowiek, który wyróżniałby się czymś szczególnym, ot zwyczajny, ale niepospolity mężczyzna w sile wieku. Na mnie zrobił wrażenie zapracowanego i solidnego gospodarza. Mówił spokojnie, bardzo ładną polszczyzną i tylko od czasu do czasu podnosił głos i przyspieszał, wówczas jednak mówił o sprawach drażliwych, o sputoszeniach w lasach, które się

nasadzeń było niewiele. Dopiero po ostatniej wojnie zaczęliśmy zalesiać powierzchnie, które przez wieki wydarto lasom. W sumie jednak rozdrapano stare zespoly leśne, a tym samym zniszczono równowagę biologiczną. Teraz wszystkiego naraz nie możemy odbudować. Na domiar złego mamy jeszcze tytuł przeciwników: fabryczne wydzieliny, wiatrołomy, śniegolomy, szkodniki i grzyby, a często i ludzka bezmyślność.

nie tylko dla leśników, ale dla specjalistów z wielu branż, przede wszystkim dla rolników. Jeśli potrafimy zalesić wszystkie nieużytki, zadrzewić i zakrzewić nasze wsie — a jest to zadanie ogromne — wówczas zdrowotność naszych pól, naszych lasów będzie zupełnie inna, a i ludzie o nas leśnikach będą mówili zupełnie inaczej, niż to się słyszy obecnie. Przypokro mnie staremu cza-

Ciąg dalszy na str. 4

JAK MINAŁ DZIEŃ?

Trochę popatrywania w okno, czy mróz wreszcie puścił, trochę niepokoju — przyda czy też nie. A poza tym nieco marzeń i narzekań. Prawda jest chyba taka, że pojawia się więcej nadziei. Spokój, spokój — taki nastrój wynika z czwartkowych rozmów.

CECYLIA PETRYKOWSKA — kierowniczka przedszkola nr 1 w Elku w woj. suwalskim:

— Nieźle, dzieci dużo działy. O dźwięki ostatnio wcale nie chorują. Trochę gorzej z personelem, który niekiedy siabuje. Przeladowani jes-

teśmy dziećmi, niektóre grupy są aż za duże jak na żłobkowe obyczaje. I trochę „robimy za oświatę”, bo przedszkola nie przyjmują dzieci trzyletnich, więc jeszcze przez pewien czas my musimy je podchować. Widzi pan, na układy nie ma rady. Żłobki w

Elku są trzy, a przedszkoli 12. I nic. Dobrze chociaż, że nie ma specjalnych kłopotów z zaopatrzeniem. Ryby by się przydały. O, z tym to są kłopoty. A o słodkowodnych to nie ma co nawet marzyć. Niby to Elk, ale jednak...

Kpt. MIKOŁAJ BAKUN — szef RUSW w Łapach:

— Jak co dzień.

— Szczerze mówiąc, są powody do satysfakcji. Nie notujemy żadnych nagłych zdarzeń, ostatnio widać ten-

dencję spadkową jeśli idzie o przestępstwa. Mocno absorbuje nas akcja „Posesja 84”. Raczej nie karzemy, albo, by powiedzieć dokładnie, nie karzemy w ogóle. Tymczasem, pouczamy, i... chwylimy was, to znaczy prasę. Stworzyliśmy taką atmosferę, że ludzie wiedzą o co chodzi i sami biorą się do pracy. Nie musimy długo tłumaczyć. To dobrze, bo ludzie są zdopingowani do pracy. I...

Ciąg dalszy na str. 3

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

magazyn

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 71 (10-151)

Białystok — Łomża — Suwałki, piątek, 23.III.1984 r.

Nakład: 195.000

Cena 5 zł

„Wiosna-84”

Umowy i nowe kontakty

Nadal za mało męskich koszul i bielizny
Uspokojenie cen

INFORMACJA WŁASNA

Kolejny, drugi dzień „Wiosny-84” minął pod znakiem wizyty na terenach MTP wicepremiera — Zenona Komendera i ministra HWIU — Zygmunta Łakomca. Spotkali się oni z przedstawicielami producentów podczas zwiedzania poszczególnych ekspozycji. Wę-

drując przez pawilony nie widzieli już tłumów zaferowanych handlowców i kolejek przed boksami producentów. Nastąpiło przesilenie i opadły emocje towarzyszące pierwszym godzinom giełdy. Przy-

Ciąg dalszy na str. 2

W SOBOTNIO
—NIEDZIELNYM
WYDANIU „GW”

- ◆ Ludzie listy piszą
- ◆ „Kupie Złote” obchodzą jubileusz
- ◆ Z zapisków kolekcjonera
- ◆ Co mówi astrologia
- ◆ Mniej więcej autentyczne
- ◆ Szachy, krzyżówka
- ◆ Co zobaczymy w TV?
- ◆ To i owo ze świata

Doświadczenia minionej kadencji

Kończy się obecna kadencja rad narodowych. Na pytanie dziennikarza: jaka ona była — odpowiada zastępca przewodniczącego Rady Państwa ZDZISŁAW TOMAŁ.

— Lata obecnej kadencji, dla rad wojewódzkich od wiosny 1980 r., a dla rad stopnia podstawowego od 1978 r., to okres skomplikowany i trudny. Był to czas ogromnych napięć społecznych, głębokiego kryzysu gospodarczego, zjawisk anarchoficznych wstrząsających państwem. A jednocześnie to okres bezprecedensowych, szerokich i głębokich przemian politycznych, społecznych i ekonomicznych — tworzących w sumie program socjalistycznej odnowy. Rady narodowe, jako przedstawiciel-skie organy władzy państwowej, znalazły się w centrum wydarzeń tego okresu. Wraz z terenowymi organami administracji państwowej, były przedmiotem nie tylko niespotykanej krytyki ale wręcz ataków. Nie zapominać, że podważano sam ustrój rad narodowych.

Jedną z cech tego okresu był charakter tego okre-

su — a trzeba to uwzględnić — to osobiście oceniam, że rady narodowe i ich organy zdały egzamin. Podjęły walkę w obronie państwa i jego ustroju, o ochronę warunków życia i pracy ludności. Nie brakowa-

możliwościach działania. Centralistyczne tendencje, jakie występowały w naszym życiu społecznym i gospodarczym, nie pomagały radom w wypełnianiu ich konstytucyjnej roli, a tym bardziej nie podnosiły ich prestiżu. Prawdą jest również to, że także w samych radach wytworzył się styl pracy nastawiony na dyrektywy i postulaty o środki z góry, niż na samodzielne rozwiązywanie lokalnych problemów. Nie była to sytuacja zdrowa. Zdawało sobie z tego sprawę. Począwszy od 1980 r. znoszono bariery centralistyczne. Uchwalona została nowa ustawa o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego. Rady narodowe w ostatnim roku kadencji w duchu tej ustawy kształtowały praktykę swej działalności.

— Jakimi problemami dominowały w pracy rad mijającej kadencji?

— Zajmowały się one wszystkim, co wiązało się z procesem stabilizacji politycznej, przezwyciężaniem kryzysu, warunkami życia i pracy ludności, umacnianiem

Ciąg dalszy na str. 3

VIII Plebiscyt rozstrzygnięty

„Hamlet” i „Nim zapieje trzeci kur...” — sztukami roku

VIII Plebiscyt na „Najpopularniejszy spektakl teatralny 1983 roku” został rozstrzygnięty

W Teatrze Dramatycznym im. Al. Węgierki tytuł Spektaklu Roku wywalczył „Hamlet” Williama Szekspira, natomiast w Teatrze Lalelek zwyciężyła sztuka dla dorosłych — „Nim zapieje trzeci kur...” Wasilija Szukszyna.

Na tegoroczny plebiscyt wpłynęło ogółem 3.950 kuponów, w tym: 3.415 na przedstawienie zrealizowane na scenie dramatycznej oraz 535 na spektakle wystawione w Teatrze Lalelek. Osiemdziesięciu „konserwatywnie” uspołobionych widzów głosowało na sztukę figurującą w repertuarze sprzed dwóch lat. O-

Ciąg dalszy na str. 2

Cztery lata odpowiedzialnej pracy

Ciąg dalszy ze str. 1

Po raz pierwszy od kilku lat realizowano plan nakładów inwestycyjnych UW. Nie udało się jednak uzyskać wszystkich zamierzonych efektów, m.in. zakończyć budowy oczyszczalni ścieków w Augustowie i ujęcia wody w Giżycku.

W ścisłym związku z realizacją planów pozostawały zadania zawarte w wojewódzkim programie oszczędnościowym. Pół roku, jakie minęło od jego uchwalenia — mówił K. Jabłoński — jest okresem zbyt krótkim, aby można było stwierdzić widoczne efekty. Zachodzą jednak pewne pozytywne zmiany w świadomości społecznej oraz w codziennej pracy przedsiębiorstw.

Uwagi do sprawozdania z wykonania ubiegłorocznego planu i wystąpienia wojewody przedstawiał dyrektor biurokratycznej Delegatury NIK Aleksander Miodzanowski, który podkreślił, że rok 1983 był kolejnym etapem stabilizacji gospodarki województwa. Nie obyło się jednak bez niedociągnięć.

W rolnictwie m.in. nastąpił spadek udziału zbóż w strukturze zasiewów, uległo zmniejszeniu nawożenie mineralne. Nadal niskie są plony siana. W przemyśle mimo wzrostu produkcji sprzedanej i zwiększenia ilości towarów na zaopatrzenie rynku wciąż przybywa gozdn nadliczbowych i nie usprawiedliwionych nieobecności. Wiele pozostawia również do życzenia jakość wytwarzanych produktów. Tomiast w budownictwie, mimo jego przyspieszonego tempa za mało buduje się mieszkań większych. Kuleje też wznoszenie tzw. budynków towarzyszących, a więc sklepów, zakładów usługowych, itp.

Następnie opinię komisji rozwoju gospodarczego i zagospodarowania przestrzennego WRN do sprawozdania wyraził jej przewodniczący — Jerzy Sowiński. Biorąc pod uwagę warunki, w jakich był realizowany plan, wnosił on w imieniu komisji o powołanie komisji do nadzoru nad realizacją planu. Radni uwzględniwszy wnioski komisji i Delegatury NIK jednoznacznie podjęli taką uchwałę.

O stanie budżetu, porządku i bezpieczeństwie publicznym w woj. suwalskim w ubr. mówił zastępca szefa WUSW

— piki Grzegorz Wasilewski. Oto kilka danych statystycznych. W 1983 r. kroniki milicyjne odnotowały 4.834 przestępstwa. Ich wykrywalność wynosiła średnio 74 proc. Najwięcej, bo 72 proc. popełniono przestępstw kryminalnych. Poniesione straty w związku z czynami przestępczymi sięgały 126 mln zł. Odkryskano mienie wartości 28 mln zł. Niepokojący jest fakt, że 426 przestępstw to „dzieła” nieletnich, najczęściej uczniów szkół podstawowych. Na drogach woj. suwalskiego w ubr. r. wydarzyło się 397 wypadków drogowych. Śmierć poniosło 60 osób. Najczęściej ich przyczyną była nieprzebieżność kierowców i nieuwaga pieszych. Do kolegiów do spraw wykroczeń skierowano w ubr. 10.017 wniosków.

Przedstawiona informacja o stanie budżetu i porządku radni przyjęli do akceptacji wiadomości. To samo poczyniono z wcześniej przedłożoną informacją o działalności suwalskiej Izby Skarbowej w ubr. podjęto również 8 uchwał, a wśród nich w sprawie ustalenia liczby radnych w radach narodowych stopnia podstawowego.

Druga, uroczysta część sesji w całości poświęcona była ocenie pracy WRN w latach 1980—1984. Rocznicą 40-lecia utworzenia KRN oraz zakończenia kadencji WRN stały się okazją wyróżnienia zasłużonych i długoletnich radnych WRN i rad stopnia podstawowego oraz ich przewodniczących. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski u honorowano Zygmunta Filipowicza, Elżsazę Ordynans i Antoniego Płasięka. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Józef Sidor, Srebrne Krzyże — Szymon Maciejewski i Szymon Maciejewski. Ponadto 21 osobom przyznano odznaki „Za zasługi dla województwa suwalskiego”.

W imieniu wojewódzkiej instancji partyjnej za 4-letnią pracę na rzecz odnowy i wychodzenia z kryzysu podziękował radnym WRN i sekretarz KW PZPR — Waldemar Berdys. Radni — mówił — angażowali się wszędzie i zawsze, gdzie decydowano o istotnych dla województwa przedsięwzięciach. Sprawdzianem będzie również rozpoczęta kampania wyborcza do rad narodowych. W jej trakcie trzeba przybliżyć społeczeństwu te prawdy, że losy ojczyzny, województwa, konkretnych

miast czy wsi zależą od każdego obywatela, od jego zaangażowania. Podkreślano, że słowa uznania przewodniczącemu WRN, Prezydium i wszystkim radnym przekazał także wojewoda — Kazimierz Jabłoński i posłanka ziem suwalskiej na Sejm — Cecylia Moderacka.

Obrachunki minionych 4 lat działalności WRN dokonał jej przewodniczący — Jan Nowakowski. Wachlarz zagadnień, którymi zajmowała się rada był bardzo szeroki i obejmował sprawy mające zasadnicze znaczenie dla mieszkańców województwa. J. Nowakowski zapewnił, że WRN swoje konstytucyjne i ustawowe obowiązki wykonała należycie. Nieobecny był jej problem mieszkaniowy, ochrona zdrowia, oświata i kultura. Wykazywała troskę o sprawne funkcjonowanie handlu przy niedostatecznych dostawach towaru. Nie traciła przy tym więzi ze swoimi wyborcami. Wystąpił też o słabości i niedostatkach. Dużo jest nie rozwiązanych problemów m.in. w rolnictwie, komunikacji, łączności oraz w usługach dla ludności. Kończąc mowę podziękował radnym za ich aktywność i inicjatywy. Przekazał również podziękowania wszystkim, którzy w zakończonej kadencji z WRN i jej organami współpracowali.

JERZY MARKS

Plebiscyt rozstrzygnięty

Ciąg dalszy ze str. 1

statnie trzy kupony plebiscytowe listonosz dostarczył do Towarzystwa Kultury Teatralnej, dosłownie na minutę przed zamknięciem banku głosów.

A oto kilka innych zakulisowych szczegółów konkursu, które możemy już ujawnić. W grupie dziesięciu widzów zgłoszonych przez Teatr Dramatyczny, przez pierwsze dwa tygodnie przewodziła komedia Oscara Wilde’a — „Lord z walizki”. Po czym jednak nie małe w ciągu 3 dni dała się wyprzedzić przez tragedię Szekspira. Ostatecznie „Lord z walizki” musiał zadowolić się drugą pozycją (944 głosy), ustępując miejsca „Hamletowi” (1374 głosy).

W Teatrze Lalek natomiast, od początku do końca zdecydowanie przewodził spektakl Szukszyna (ostatnie miejsce uzyskując 193 głosy). Walka o drugie miejsce między „Panto i Pantano” a baśnią „O straszliwym smoku...” zakończyła się wynikiem ex aequo (oba przedstawienia otrzymały po 144 głosy).

Krzysztof Rau (reżyser), Wiesław Jurkowski (scenograf), Sławomir Czarniecki (kompozytor muzyki), Wiesław Dąbrowski (układ choreograficzny), a także lektorzy aktorów, m.in. Wojciech Grzechowiak (animator lalki Jasia), Marek Kotkowski (Medez, Zakonnik Kancelista), Alicja Butkiewicz (Baba Jaga), Dezyderyusz Gałęcki i Lucjan Topolewicz jako Zakonnicy, Utwór Szukszyna, na specjalne zamówienie białostockiego Teatru, przełożył Aleksander Bogdański. Była to bowiem pierwsza realizacja tej sztuki na polskiej scenie.

Tragedia Szekspira pt. „Hamlet”, która najbardziej przypadła do gustu bywalcom Teatru Dramatycznego wyreżyserował Tadeusz Aleksandrowicz. Scenografię spektaklu opracowała Tatiana Kwiatkowska. Tytułową postać zagrał Krzysztof Nowik, w pozostałych rolach wystąpili m.in.: Krystyna Rajska (Ofelia), Alicja Telatycka (Królowa duńska).

Wypadek na Bałtyku

STOKHOLM (PAP) — Jak donosił agencja, w Kopenhadze doszło do wypadku. „Bingelske Tidende” i duńskich rybaków zostało poparzonych taw. gazem musztardowym (dyspersją), który w postaci skawionych brzy dostał się do ich sieci podczas połowów na Bałtyku.

Rybak w stanie ciężkim został hospitalizowany w Kopenhadze i na wyspie Bornholm.

W Bałtyku od czasów II wojny światowej znajduje się ponad 10 tys. ton gazu musztardowego. Naukowcy twierdzą, iż obecnie jest on równie groźny jak przed 40 laty.

Iperyt, użyty po raz pierwszy podczas II wojny światowej w bitwie pod Ypres we Francji, swą niszczącą siłę ma przede wszystkim z powodu swego koloru. Jest on silnie toksycznym środkiem atakującym skórę, oczy i włosy, mogącym doprowadzić nawet do śmierci.

IMIENINY — Pelagiusza, Oktawiana.

JUTRO — pogoda i temp. bez zmian.

ADAM ŁOZOWSKI

(ms)

W Bałtyku od czasów II wojny światowej znajduje się ponad 10 tys. ton gazu musztardowego. Naukowcy twierdzą, iż obecnie jest on równie groźny jak przed 40 laty.

Iperyt, użyty po raz pierwszy podczas II wojny światowej w bitwie pod Ypres we Francji, swą niszczącą siłę ma przede wszystkim z powodu swego koloru. Jest on silnie toksycznym środkiem atakującym skórę, oczy i włosy, mogącym doprowadzić nawet do śmierci.

IMIENINY — Pelagiusza, Oktawiana.

JUTRO — pogoda i temp. bez zmian.

ADAM ŁOZOWSKI

(ms)

W Libanie walki optymizm Dżemajela

PARYŻ, LONDYN, GENEWA (PAP) — Prezydent Libanu, Amin Dżemajel — pisze Reuter — powracał w czwartek do kraju w optymistycznym nastroju, mimo że na zakończenie we wtorek wieczorem lozańskie konferencji pojednania narodowego nie udało się znaleźć rozwiązania politycznego trwającej od ok. 10 lat wojny domowej w Libanie.

Amin Dżemajel powiedział dziennikarzom w Paryżu, że komunikat końcowy ogłoszony we wtorek przez 9 przywódców muzułmańskich i chrześcijańskich na zakończenie konferencji lozańskie, nie wyraża wystarczająco ich zdecydowania, by położyć definitywny kres walkom między różnymi ugrupowaniami w Libanie. „Uważam, że konferencja lońska nie mogła osiągnąć więcej niż osiągnęła” — dodał. „Obecnie musimy zrobić dalszy krok”.

W Paryżu Dżemajel zapożyczył prezydenta Francji, François Mitterranda z wynikami konferencji lozańskie.

Przywódcą szczytowej organizacji Amal-Nabih Berri, który również spotkał się w środę w Paryżu z prezydentem Mitterranda, powiedział dziennikarzom: „Uważam, iż obecnie znajdujemy się w okresie pojednania”.

Kiedy Dżemajel i Berri rozmawiali w Paryżu, na ulicach Beirut znów rozgorzały walki. Panuje tam powszechne niezadowolenie, że w Lozanie nie udało się doprowadzić do reformy systemu politycznego w Libanie, w którym dominują chrześcijanie.

W czwartek rano — jak pisał agencja — doszło do starcia w muzułmańskiej części miasta między milicją druzyjską a milicją sunnitów. Według AP, radiostacja sunnitów — „Głos Arabskiego Libanu” — przestała nadawać program, a główne ich stanowisko koło muzeum zostało opanowane przez bojowników druzyjskich. Przywódcą milicji sunnickiej, Ibrahim Koellat nie uczestniczył w konferencji w Lozanie.

Arabia Saudyjska zapowiedziała, że będzie kontynuować wysiłki medacyjne i stwierdziła, iż jest przygotowana do udziału w odbudowie zniszczonego przez wojnę Libanu. U uczestniczący w konferencji w Lozanie w charakterze obserwatora saudyjski minister, Mohammed Ibrahim Masud powiedział saudyjskiej agencji prasowej SPA, że Arabia Saudyjska będzie współpracować z Libanczykami w celu przywrócenia „zjednoczonego, bezpiecznego i stabilnego Libanu”.

W Wiedniu: nadal nic nowego

WIEDŃ (PAP) — Niestety — w Wiedniu nadal nic nowego. Potwierdził to przebieg odbytego 22 bm. plenarnego, 360 z kolei, posiedzenia delegacji 19 państw, uczestniczących w rokowaniach w sprawie redukcji wojsk i zbrojeń w Europie Środkowej. Jednym

Po uszkodzeniu radzieckiego tankowca Rząd USA odpowiedzialny za akt piractwa

HAWANA (PAP) — Ministerstwo Spraw Zagranicznych Nikaragui obciąża winą Stany Zjednoczone w ogłoszonym w Managui komunikacie za uszkodzenie radzieckiego zbiornikowca „Lugański”, który wpadł na minę u wejścia do portu Sandino.

Koordinator rządu sandinowskiego, Daniel Ortega, który przetrwał wizytę w Meksyku w związku z tym zamachem i nasileniem napaści kontrewolucjonistów, oskarżył o zaminowanie nikaraguańskich portów rząd USA i CIA.

Ortega powiedział, że CIA dostarczała min kontrewolucjonistom, których wykorzystują jako agentów do zaminowania portów.

„Tylko CIA jest w posiadaniu nowoczesnych, elektronicznych urządzeń i dysponuje technikami do ich instalowania” — podkreślił Ortega.

Radzieckie MSZ wystosowało notę protestacyjną do rządu USA, w której określa incydent jako poważne przestępstwo, akt bandytyzmu i piractwa.

Komunikat nikaraguańskiego MSZ mówi, że potwierdza to ponownie agresywną i kryminalną naturę polityki terroryzmu państwowego stosowanego przez rząd Reagana w jego dążeniach do narzucenia Nikaragui amerykańskiej dominacji. Rozmieszczenie min u wybrzeży Nikaragui stanowi zagrożenie dla żeglugi światowej u wybrzeży Ameryki Środkowej, czytamy w dokumencie.

Władze nikaraguańskie zwróciły się z apelem o pomoc międzynarodową przy o-

czyszczaniu z min wejść do portów.

Komentator polityczny agencji TASS, Jurij Kornilow, podkreślił, iż Waszyngton ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za ten akt rozboju. Nawijając do reakcji rządu amerykańskiego na protest strony radzieckiej, J. Kornilow zwraca uwagę, iż oficjalnie, wysocy rangą przedstawiciele administracji waszyngtońskiej nie ograniczyli się jedynie do absolutnie głoszonych i demagogicznych oświadczeń, że USA rzekomo „nie mają nic wspólnego z incydentem”. Departament Stanu USA opublikował „oświadczenie”, w którym fałszywie fakty doszedł nawet do tego, że to nie USA, lecz Związek Radziecki jest odpowiedzialny za napiecie w regionie, w związku z czym ZSRR nie ma prawa obciążać odpowiedzialnością innych za nasłanie się tam przemocy.

Spotkanie w FPIU w Białymstoku

Wczoraj z inicjatywy w Radzie Zakładowej PRON w Fabryce Przyrządów i Uchwytych w Białymstoku odbyło się spotkanie z inicjatywą z wojewodą białostockim, Kazimierzem Dunajem. W spotkaniu uczestniczyli również szef Głównego Inspektoratu Terenowego gen. brzo. Edward Drzazga oraz 1. starz KW PZPR, Włodzimierz Kosztelicki.

Wojewoda oraz goście od-

nowiadali na zgłoszone wcześniej pytania dotyczące m.in. zaopatrzenia, problemów komunikacji, mieszkaniowych i województwa. W dyskusji poruszono również sprawy wynikające z uchwały Krajowej Konferencji Delegatów PZPR. Gen. brzo. E. Drzazga omówił zasady kompleksowej kontroli woj. białostockiego prowadzonej przez GIT.

Triumf Wyspiarzy

Rozstrzygnięcia na 12 stadionach

Zakończono 12 półfinałowych i finałowych meczów w turnieju klubowym o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

WIELKI SPORT

Triumf Wyspiarzy

Rozstrzygnięcia na 12 stadionach

Zakończono 12 półfinałowych i finałowych meczów w turnieju klubowym o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego. W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostockiego.

W tym celu w dniach 22-23 III w Białymstoku odbyły się spotkania o mistrzostwo woj. białostock

— Kongres będzie finałem półrocznej kampanii polityczno-organizacyjnej, która zainaugurowała ubiegłoroczne zebrań kół ZSL.

WITOLD LEŚNIEWSKI:
— Finałem, który swoimi uchwałami da początek kolejnemu etapowi w realizacji programu naszego Stronnictwa. Generalnym celem było umocnienie wewnętrznej organizacyjnej, podniesienie na wyższy jakościowy poziom pracy, a równocześnie zwiększenie aktywności oddziaływania instancji, kół i członków organizacji na sferę społeczno-produkcyjną wsi.

Dziś trudno jeszcze mówić o wielkich efektach tej długofalowej pracy politycznej. Można je jednak znaleźć chociażby we wzroście szeregowo-wojewódzkiej organizacji, która liczy aktualnie 7.600 członków; tylko w tym roku przyłączyliśmy około stu nowych.

Zwiększyła się aktywność podstawowych ogniw. Wiele kół podejmuje konkretne inicjatywy dotyczące modernizacji dróg, budowy wodociągów, remontu świetlic. Wyróżniają się organizacje w gminach: Szepietowo, Turowo, Ciecuchów, Zambrów i Perlejewo, ale widoczne jest to w całym województwie. Sadzę, że zauważalne na łomżyńskiej wsi ożywienie, szczególnie w przypadku czynów społecznych, jest w sporej części zasługą ludowców.

— Aktywność społeczną na wsi rodzą nasuwają potrzeby. Są one w naszej sytuacji trudne do zaspokojenia, a przez samą wieś niemożliwe. Szybko rozbudowana aktywność może więc również szybko zaniknąć.

— Ten problem należałoby rozstrzygnąć w kategoriach społecznego odbioru funkcjonowania władzy. Dla rolnika kojarzy się on z efektywnością działań organizacyjno-produkcyjnych, z funkcjonalną sprawnością administracji, jednostek gospodarczych i organizacji. Wsparcie wszystkich inicjatyw wsi w wystarczającym stopniu jest niemożliwe, ale realne jest racjonalne ich spójne wyrażenie. Jeżeli więc będzie widział konkretny efekt, jeżeli spotka się ze zrozumieniem i partnerstwem, to można liczyć na wzrost społecznej aktywności.

— Łomżyńska organizacja ZSL reprezentować będzie na IX Kongresie 12 delegatów.

— Każdy z nich odbył kilka spotkań z rolnikami, przede wszystkim podczas otwartych zebrań kół. Materiał z tych dyskusji, łącznie z wnioskami wypływającymi ze zjazdów gminnych

wojewódzkiego, stanowi komplementarne zestawienie wszystkich zasadniczych problemów nurtujących dziś środowisko wiejskie.

— Z punktu widzenia ogólnokrajowego podstawowym zadaniem jest wzrost produkcji żywności.

— Tylko, że wzrost produkcji żywności uzależniony jest od szeregu czynników, generalnie — od stwarzania warunków. Nie chodzi tu tylko o maszyny i ciągniki. Rolnik musi np. otrzymać choćby minimum niezbędnych środków wspierających proces produkcyjny.

Krytyczni wobec siebie — życzliwi dla innych

Rozmowa z Witoldem Leśniewskim — sekretarzem WK ZSL w Łomży, delegatem na IX Kongres.

co setnemu gospodarstwu. Główną przeszkodą w szybszym rozwiązaniu tych kwestii jest brak armatury i rur, na dziś także środków finansowych.

— W krótkiej rozmowie nie sposób nawet wspomnieć o wszystkich problemach wsi i rolnictwa. Czy nie za dużo jednak w naszej rozmowie postulatów a zbyt mało koncepcji i rozwiązań?

— Z tych postulatów wynika również propozycja rozwiązań. ZSL, jako organizacja polityczna, wskazuje problemy, które powinny zostać rozwiązane, gwarantując swoje wsparcie.

Poruszyliśmy jedynie część problematyki ekonomiczno-produkcyjnej oraz socjalno-bytowej wsi i jej mieszkańców, bo ta dominuje w społeczności wiejskiej. Równie istotnymi, będącymi stale w sferze zainteresowań Stronnictwa, są sprawy opieki zdrowotnej, szkolnictwa, dostępnej rozrywki kulturalnej czy sportowej. Bardzo liczymy tu na inteligencję wiejską, szczególnie nauczycieli, którzy w niedalekiej przeszłości byli praktycznie jedynymi organizatorami życia kulturalnego na wsi.

Dzisiejsze technicznie uzbudowane gospodarstwo rolne i domowe nie może funkcjonować bez pomocy specjalistów pracujących także w mieście i nikt z nas nie może sobie wyobrazić bezpiecznej egzystencji mieszkańców miast — nieistotne jaką grupę społeczną reprezentują — bez gwarancji stałego pokrycia potrzeb żywnościowych. Trzeba powiedzieć jednoznacznie: nikt nikomu nie robi łaski, a problem leży w tym, by każdy mądrze gospodarował na swoim podwórku, chciał rozumieć potrzeby i problemy drugiego, był krytyczny wobec siebie i życzliwy dla innych. Sadzę, że Kongres przybliżył i pozwolił bardziej zrozumieć nie tylko problematykę wsi i rolnictwa, ale i wzajemnych powiązań.

— Kilkuletnia działalność w radzie narodowej to poważna próba dla ludzi. Co pan przewodniczący może

Doświadczenia minionej kadencji

ciąg dalszy ze str. 1

powiedzieć o ponad 100-tygodniowej działalności radnych?

— Żyli oni wśród wyborców, przechodzili te same zwątpienia, trudności, a nawet i wstrząsy. Może nawet głębsze niż inni, bo radni musieli niemal codziennie konfrontować potrzeby z możliwościami, krytykę z obiektywnymi warunkami. Mieli po prostu więcej danych, by widzieć pełniej złożoność sytuacji. Wiele radnych znalazło się w ogniu ostrej krytyki, niezadowolonych często ataków, wielu zniechęciło się, co wpływało na zaniedbywanie obowiązków, ograniczanie kontaktów z wyborcami itp. Rzutowało to na ich pracę i jej efekty. Widać to było w wielu radach narodowych w postaci mniejszego tempa pracy, obniżonej frekwencji na posiedzeniach, szczególnie w radach stopnia podstawowego.

Dla obiektywnego obrazu trzeba jednak powiedzieć, że większość radnych dobranej wywiązała się ze swoich obowiązków, przełamując przeszkody i własne słabości, mobilizowała się do większej aktywności. Ma to odbicie w większej niż w poprzednich kadencjach liczbie sesji i podejmowanych problemów; aktywnie działali prezydja i

komisje rad narodowych. Myślę, że większość radnych będzie mogła w czasie najbliższej kampanii wyborczej z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku zdać sprawę ze swojej działalności.

— Jakże doświadczenia z minionej kadencji mogą być przydatne w dalszej działalności rad narodowych?

— W tym miesiącu odbywają się sesje podsumowujące działalność rad narodowych, dokonujące krytycznej oceny swojej pracy. Na czoło doświadczeń, które powinny być brane pod uwagę przez nowe rady narodowe, wysuwa się kilka spraw, np. że działalność rady narodowej w decydującym stopniu zależy od aktywności i postawy samych radnych. Tam, gdzie radni byli do końca aktywni, konsekwentni, utrzymywali więź z wyborcami, tam kadencja kończy się dużym dorobkiem. Drugim problemem jest konsekwencja w realizacji uchwał i postanowień rady. Ważne jest utrzymywanie ścisłej więzi z wyborcami i ogniwami samorządu społecznego, konsultowanie zamierzeń rady, wsluchiwanie się w opinie i postulaty, ale także przenoszenie na ten grunt postanowień rady i mobilizacja do ich wykonywania. Warto będzie korzystać z doświadczenia wskazującego, że siła rady narodowej

wynika z przestrzegania przez nią prawa i wymagania tego od wszystkich innych organów i obywateli. Dochodzi do tego także, szczególnie w obecnych warunkach, potrzeba umiejętności posługiwania się instrumentami prawnymi i ekonomicznymi. Autorytet rad podnosić będzie na pewno nowa ustawa; ale żadna ustawa sama przez się rzeczywistego autorytetu nie buduje. Rady muszą tworzyć swoją pozycję w toku codziennej działalności.

— Kadencja kończy się 23 marca, prezydja rad narodowych pracować będą aż do ukończenia się nowych rad. Co będą w tym czasie robić?

— Będą one wypełniały funkcje związane z kampanią wyborczą, jak np. powoływanie komisji wyborczych, konstytuowanie kolegiów wyborczych, itp., poza tym prezydja zajmować się będą sprawami, wynikającymi z całokształtu zadań i kompetencji rad narodowych.

Do ważnych obowiązków prezydji rad narodowych będzie należało śledzenie i kontrola przebiegu realizacji uchwał i postanowień rady narodowej, przede wszystkim wykonywanie zadań wynikających z planu społeczno-gospodarczego i budżetu.

Rozmawiał: KRZYSZTOF SOBIECH

JAK MINĄŁ DZIEŃ?

ciąg dalszy ze str. 1

naszej patrzą, krytycznie, na swoje obojętne i zakłady pracy.

Nasi funkcjonariusze też ostatnio są bardzo aktywni, chyba sprawa to pewien specyficzny nastrój panujący u nas — mówię o jubileuszu 40-lecia.

MIKOŁAJ WAWRZYNIAK
— zastępca dyrektora Rejonu Drog Publicznych w Białymstoku:

— Mamy nerwową sytuację. Rano zadzwonił kierownik obwodów z Moniek i poinformował, że są u niego kontrolerzy z Głównej Inspekcji Terenowej. Nie, nie przewiduję sensacji. To do brzo obwód w tych Moniekach. Taki charakterystyczny. Tam m.in. wprowadzamy testujemy niejaki, nowości w zakresie oszczędzania. Taki przykład — próbuję się tam, jak ze złomu bitumicznego robić pełnowartościowe nawierzchnie.

Dzisiaj, jak zwykle przyszedłem do pracy o godzinie szóstej. Do siódmej porozmawiałem się z kierownikami obwodów na temat dnia. Dla nas to wszak sezon. Co i jak robić — o tym mówiliśmy — gdzie naprawy, gdzie wymiana znaków.

Teraz chwila przerwy i zaraz jadę do NOT-u. Dzisiaj jest tam zebranie z wyborcami władz Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji, więc taka krótka chwila refleksji. I trochę siedzą ciągle w głowie te Moniki, jak tam jest. Dowiem się chyba dopiero po południu.

CHOR POZ. STANISŁAW KOWALSKI — specjalista prewencji w Komendzie Rejonowej Straży Pożarnej w Grajewie:

— Jeżeli mam być szczerzy, to miła ten dzień niekiedy. Nawet pracy i pożary. Prosił pan oficera dyżurnego,

a jego tu nie ma. Właśnie pojechał z sekcją na gaszenie pożaru. Koło Toczyłowa pała się łaki i stogi. Słowo daje, czasem trudno zrozumieć, przecież wszystko zależy od człowieka. I właśnie, ktoś nie pomyślał, że taka sucha pogoda jak obecnie, może sprzyjać rozszerzeniu się ognia poza możliwości skontrolowania terenu wypalnego.

No i po cóż to niepokoję, skoro wszystko jest proste. Dobrze wykonana praca likwiduje emocje. Przekonujemy Cytelników w tych rozmowach, że zwykły dzień ma też swoje barwy. Z nich układają się taka codzienna mozaika. Może to i dobrze, iż niekiedy możemy odpowiedzieć na tytułowe pytanie — „jak każdy inny.”

Śluchał i notował ZBIGNIEW KRZYWICKI

WYBORCZE VADEMECUM

Zebranie wyborców może zaakceptować lub zdyskwalifikować kandydata

Ordynacja wyborcza uchwalona przez Sejm 13 lutego br. wprowadziła nową zasadę: obowiązkowe i powszechne konsultacje kandydatów. Tylko i wyłącznie uzyskanie poparcia ze strony wyborców już na zebraniach konsultacyjnych umożliwi kandydowanie w wyborach.

Dla wyłonienia kandydatów na radnych utworzone zostaną kolegia wyborcze. Przygotują one, na podstawie wniosków uprawnionych organizacji, wspólne listy kandydatów, które podane będą następnie obojętnie wyborców. Organizowana przez PRON ogólnopolska konsultacja kandydatów prowadzona będzie na przedwyborczych zebraniach wiejskich, w osiedlach miejskich, w rozmaitych środowiskach, w zakładach pracy itp.

Na spotkaniach odbywać się będzie przede wszystkim prezentacja osób ubiegających się o mandaty. Czynić to będą przedstawiciele kolegiów wyborczych, a w razie potrzeby informacja uzasadniających kandydaturę udzielą będą reprezentanci organizacji zgłaszających kandydatów.

Na tej podstawie wyborcy będą mogli wyrobić sobie zdanie o kandydatach i zaakceptować ich, lub wnioskować o wycofanie jakiegokolwiek kandydata oraz przedstawienie przez kolegium wyborcze nowego kandydata. Wniosek taki powinien, oczywiście, być umotywowany i zaakceptowany przez większość uczestników zebrania.

Zgodnie z ordynacją, kolegium wyborcze będzie mogło wpisać na listę kandydatów tylko te osoby, które uzyskały poparcie wyborców uczestniczących w tych zebraniach. Dopiero takie listy zgłaszane będą do właściwych komisji wyborczych. Karty do głosowania, z jakimi spotkamy się 17 czerwca, będą efektem demokratycznego systemu wyłaniania kandydatów, w których konsultacje z wyborcami mieć będą największe znaczenie. Połowie z tych kandydatów wyborcy powierzą mandaty radnych. (PAP)

Filia uniwersytetu warszawskiego w Białymstoku jest największą uczelnią w regionie i zalicza się do średnich w kraju. Zaś warunki n, niestety, prawie najgorsze. Takie zestawienia słyszy się co najmniej od paru dobrych lat. Uczelni przybywało z każdym rokiem studentów, pracowników naukowych, tylko coraz gorzej było z lokalami.

Potrzeby Filii rozwiązywano prowizorycznie, już nawet się do tego wszyscy powoli przyzwyczaili. W spadku przypadły jej niepotrzebne nikomu pomieszczenia oraz stare szkoły, skąd wyprowadzali się uczniowie. Tu kawałek kąta, tam kilka sal. Ktoś powiedział, iż przy każdej ulicy w Białymstoku znajduje się coś z Filii. Szłydy uczelni wiszą w czternastu punktach miasta.

Filia powiększała się w taki oto sposób przez całe lata, odkąd istnieje, aż w końcu doszło do tego, że na jednego statystycznego studenta przypadało zaledwie 3 m kw. powierzchni. Uderzona na alarm, Okręg był sprzyjający. Filia UW szukała więc pomocy przy ul. Skłodowskiej i obietnice na rychłą poprawę sytuacji.

WIELE OBIETNIC

A to — że już wkrótce przejmie pomieszczenia przy ul. Sosnowej i Krakowskiej; że przypadnie uczelni w całości budynek przy ul. Próchniaka; że w ciągu dwóch lat stanie się księżniczką uniwersytecką, służącą potrzebom całego regionu ze wszystkich agendami biblioteki; że pomieszczenia, gdzie

dotychczas znajdowały się książki przy ul. Mickiewicza przejdą w ręce uniwersytetu; że w końcu zostanie problem Zakładu Biologii, polepszy się sytuacja na ul. Świerkowej, gdzie z trudem radzą sobie dwa wydziały.

Było też coś więcej niż słowne deklaracje. Oto uchwała Rady Ministrów została uczelni przekazana 14-piętrowy gmach przy ul. Ogrodowej, którego budowę wstrzymano. Wizja wspinała. Powierzchnia ok. siedmiu tysięcy metrów kw. (czyli połowa tego, co posiada Filia UW w tej chwili), pozostały tylko prace wewnętrzne i można się wprowadzić.

Szybko uporano się z dokumentacją wykończeniową, za którą zapłacono 700 tys. złotych, co oczywiście było

Sprawa upadła. Widocznie Filia UW nie ma szczęścia do nowych obiektów, z czym się wypada chyba jedynie pogodzić. Co zaś z tymi, które miały jej przypaść w udziale jako spadek? Minęły już dwa lata od tych obiecujących zapowiedzi. Ano zrobimy

bardziej się pogarsza, że w przyszłym roku przybędzie piąty rocznik studentów, a absolwentów nie ubędzie. Ponadto mówi się wciąż o zwiększeniu rekrutacji na kierunku nauczycielski, bo nauczycieli nam brakuje. Jak to wszystko pogodzić?

Idźmy dalej. Filia UW liczyła, iż niebawem otrzyma pomieszczenia przy ul. Białej, gdzie miał być ulokowany Instytut Chemii, ale Politechnika Białostocka, która je użytkuje, wskutek własnych potrzeb inwestycyjnych do tej pory jeszcze stamtąd się nie wyprowadziła i nie nie wskazuje na to, iż nastąpi to szybko. Studenti ostatniego roku

niezwłocznie poddany remontowi.

Zakład Biologii. Na jego siedzibę przeznaczono akademik przy ul. Świerkowej. Jednak adaptowanie internatu do potrzeb takiego kierunku, jak biologia o dużej ilości specjalistycznych

pracowni jest niezwykle trudne. Trwa w tej chwili opracowywanie dokumentacji i już pojawiły się pierwsze kłopoty z instalacją urządzeń wentylacyjnych.

Obiekt na ul. Próchniaka, gdzie znajduje się Instytut Nauk Ekonomicznych, Filia UW zajmuje także częściowo i tymczasowo, więc raczej trudno się spodziewać, by został on oddany uczelni w całości.

Ostatnio obiecano Filii budynek Liceum Ekonomicznego przy ul. Warszawskiej o powierzchni ok. czterech tys. metrów kw., gdzie zamierza się umieścić Wydział Humanistyczny. Prace remontowe potrwać mają jednak kilka lat, zatem odległa to perspektywa na poprawę sytuacji.

I kolejna sprawa

BIBLIOTEKA AKADEMICKA

której na dobre Filia nie posiada, bo trudno nazwać biblioteką pomieszczenia przy ul. Mickiewicza, gdzie

książki zalegają w stosach na klatce schodowej. O tym, że trzeba budować bibliotekę, że jest to jeden z czynników umożliwiających powstanie uniwersytetu w Białymstoku, co się tak często podkreśla, że wreszcie przy tego typu uczelni jest ona po prostu narzędziem pracy dla studentów i nauczycieli — wiedzą wszyscy. Bo jakież tu mogą być wątpliwości? No i starania, owszem zostały poczynione. Efekty? W tym miejscu proponuję zrobić małą pauzę, odpowiedź bowiem nie jest wcale prosta. Ale po kolei, wszystko tu ma swoje znaczenie.

Z różnych wariantów rozwiązania problemu uznano, iż najbardziej warunkom biblioteki odpowiada w Białymstoku budynek przy ul. Skorupskiej, wznoszony przez ZETO, a którego budowa, jak wiele innych w tym czasie, została wstrzymana i obiekt uchwała Rady Ministrów miał zmienić swoje pierwotne przeznaczenie.

ciąg dalszy na str. 4

Przymiarki do uniwersytetu

Ciąg dalszy ze str. 1

nie. Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, jako że podlega mu również Zakład Elektrycznej Techniki Obliczeniowej przyznał w październiku 1982 r. prawo własności Filii UW. Przewidywano wówczas, że do 1985 r. gmach zostanie oddany do użytku. Jednakże był to

ZETO oraz brali inni obiektów, które mogą być przystosowane do potrzeb Zakładu, komisja zaproponowała, aby część budynku przeznaczona na instalowanie komputerów wraz z niezbędnym do tego celu zapleczem technicznym, o powierzchni 4200 m kw., dla ZETO przypadłoby ok. tysiąca metrów parteru oraz odpowiednia powierzchnia piwnic.

Senat Filii UW początkowo upierał się przy całym budynku na bibliotekę. Dyskusje i korespondencje

do być realizowana. Ewentualne wspólne wykorzystanie budowanych obiektów z Filii UW czy z innymi użytkownikami może mieć miejsce w przypadku porozumienia zainteresowanych stron. Inwestorem w myśl tej decyzji pozostaje ZETO.

W tej chwili spór idzie o zmianę proporcji podziału. Rada Pracownicza Zakładu wystąpiła o dodatkowe 1000 m. Z tym się wiąże kolejne trudności. Przede wszystkim wymaga to ponownej analizy stanu budynku. Według

instalacji nauczycieli i innych specjalistów musimy, niezależnie od składu. Studentów zaś potrzebują sal do wykładow i ćwiczeń. Podobnie jak pracownicy naukowcy — przywożących warunków do pracy.

Problemów infrastruktury, nie można wiązać tylko i wyłącznie ze sprawą tworzenia uniwersytetu. Wszystko co do tej pory posiada Filia UW, odbyło się kosztem szkolnictwa podstawowego i średniego w Białymstoku. Nic nie zostało zbudowane od podstaw. Nie ma takiego

problemu usamodzielnienia uczelni. Oczywiście chodzi o uniwersytet.

BIAŁYSTOK CHCE MIEĆ UNIERSYTET

Za jego powołaniem w naszym mieście przemawia wiele argumentów: przesłanki historyczne i tradycje, polnocno-wschodnie i gospodarcze, społeczne i kulturalne, a także wieloletnie pozostaje nic innego, jak budować ten uniwersytet.

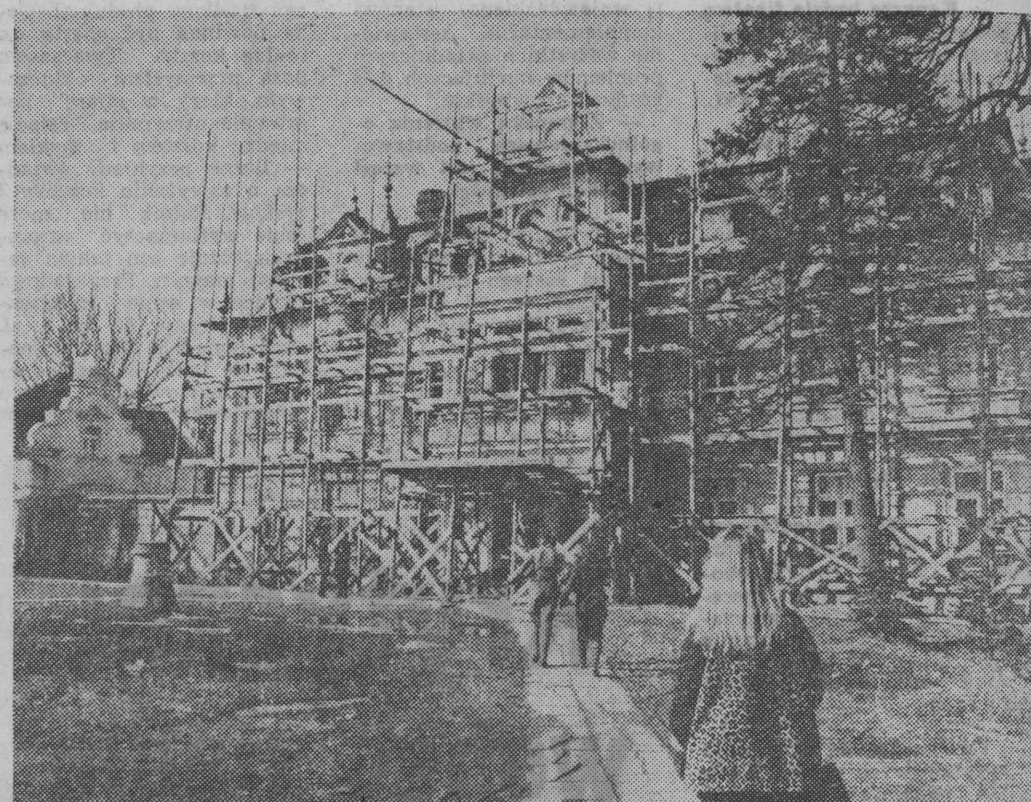
Tymczasem do tej pory nie został opracowany kształt przyszłej uczelni, czym ona ma być, jaka rolę spełniać będzie w regionie, jakie zajmie miejsce w sieci uniwersyteckiej w kraju, czym się będzie różnił, w czym specjalizował.

W ciągu roku nie „dopracowano” się ruchu społecznego na rzecz uniwersytetu, jak to miało miejsce w Szczecinie. Nie udało się powołać społecznej fundacji tworzenia uniwersytetu (władze wojewódzkie Białegostoku nie zdołały udźwignąć wszystkich kosztów). Filia UW, o czym się często mówi, ma wielu przyjaciół, pora najwyższa przekształcić ich w użytecznych sojuszników. Czas nagi.

Natomiast w Szczecinie prace przygotowawcze nad tworzeniem uniwersytetu weszły już w decydującą fazę. Zakłada się, że inauguracja roku akademickiego nastąpi tam w 1985 r. Opracowana została już cała koncepcja modelu przyszłej uczelni, jej struktura z poszczególnymi wydziałami i instytutami, określone zostały ich funkcje i zadania, zaplanowano liczbę studentów a nawet wykaz imiennych samodzielnich pracowników naukowych dla poszczególnych jednostek organizacyjnych.

W Białymstoku powołany w grudniu ub.r. przez ministra NSZWIT zespół do spraw tworzenia uniwersytetu zebrał się raz.

ALICJA ZIELIŃSKA



Remont z pięcioletnim stażem trwa.

W roku 1905 fabrykant Buchholtz wznosił sobie nad rzeką Supraślą letnią rezydencję. Po upływie półwiecza z górą, secesyjne wnętrza zaczęły pełnić funkcję Liceum Sztuk Plastycznych.

Szkola rozpoczęła swój żywot 40 lat temu w Białymstoku przy ul. Sosnowej, gdzie tuż po wyzwoleniu miasta (w listopadzie 1944 roku) plastyk Stanisław Stolarczyk zorganizował Katedrę Artystyczną Średniej Szkoły Malarstwa i Rzemiosł Artystycznych. Po pewnym czasie szkoła osiedla się w budynku przy ul. Kilińskiego 7 i kształci artystów dla odbudowującego się przemysłu. Oprócz dyrektora Stolarczyka kadrę pedagogiczną tworzą wówczas: Tadeusz Turkowski (wykładowca języka polskiego i historii), Adam Siemianowicz (nauczyciel rysunku i malarstwa), Maria Jarosławska-Zabaska (kreślenie i techniki tekstylne) oraz Halina Urbanowicz-Slińska. Co kilka lat placówka przechodzi zmianę nazwy i profilu — w roku 1947 uzyskuje status liceum, w trzy lata później funkcjonuje już jako 5-letnia zawodowa szkoła artystyczna drugiego stopnia ze specjalnością tkactwa artystycznego.

Wyjątki z życia czterdziestoletniej...

Wreszcie w 1959 roku rozpoczyna najbardziej powikłany, supraksiologiczny, dzieło swojej historii. Przenosi się „do Buchholtza” na czas remontu siedziby w Białymstoku. Pobyt miał potrwać najwyżej dwa sezony, tymczasem rozstrzała się do 25 lat (i trwa nadal). W ciągu tak długiego okresu Liceum na tyle mocno zrosło się z miasteczkiem i swoją secesyjną rezydencją, że w tej chwili jego istnienie gdziekolwiek indziej trudno sobie wyobrazić.

LSP jest jedyną tego typu szkołą na północno-wschodnim obszarze kraju. Dlatego też stało się azylem zdolności artystycznej młodzieży z województwa białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego, olsztyńskiego i ostrołęckiego.

O perypetiach związanych z rozpoczęciem pięć lat temu remontem szkoły już na na-

szych łamach pisałyśmy. Dlatego daruję sobie i Czytelnikom powtórkę z koszmara, który jeszcze trwa.

Secesyjny pałacyk Buchholtza dzisiaj ginie za siatką rusztowań. Uczniowie nadal grzezną w wapienistym błocie i widzą koczowniczy tryb życia, ustępując miejsca wpadającej z poślizgu w poślizgu ekipie remontowej.

W koniuszku, do której fachowcy jeszcze nie dobrnęli, kilkanaście dziewcząt supla fantazyjne kompozycje z kolorowej wełny — grot strachu i głębi supraksiologicznych wów. W ten sposób w ciągu 80 godzin lekcyjnych powstają prace dyplomowe uczennic klas maturalnych — barwne gobeliny i tkane na krosnach dywany.

W podpiwniczeniu odremontowanego pałacyku ósemka

czwartoklasistów otworzyła galerię malarstwa. Prezentują własne, malowane nadobowiązkowo płótna. Na ścianach — autoportrety, portrety, martwe natury i pejzaże. Młodzi adepci sztuki uparli się na realizm. Pokrywają płótna farbą lekceważąc wszelkie awangardowe trendy w malarstwie. Wystawa w „Galerii z fosa” (pod jedną ze ścian woda przedzierała się od strony nie odwodnionej oficyny, utworzyła malowniczą kałużę), potrwa jeszcze dwa tygodnie. Uczniowie liczą na to, że rezultaty ich potyczek z pędzlem zechcą obejrzeć malarze-profesjonaliści. Marzą też o skonfrontowaniu ze znawcami przed-

robiecie samokontroli i ukształtowanie postawy akceptowanej przez ogół zdrowego społeczeństwa.

Jednak to, czy uda się takiego człowieka

USTAWIĆ „NA DOBRE TOR”

zależy w dużej mierze od jego dobrej woli. Zdarza się bowiem, że po załatwieniu z wielkimi trudnościami hotelu zakładowego i pracy osobnik pije wódkę, wywołuje awantury i w rezultacie staje pozbawiony stałego za-

Z piętnem

wrót do społeczeństwa. Szczególnie ciężko jest tym, którym zdarzyło się to pierwszy raz. Skazany przeżywa głębokie kompleksy. Zdaje mu się, że wszyscy nim pogardzają. Nie widzi szans powrotu do normalnego życia. Wtedy pomocna dłoń ofiarowuje mu kurator sądowy — wszak łże jest pod opieką osoby cieszącej się szacunkiem społecznym przezwyciężać niekorzystne skutki skazania i pobytu w zakładzie karnym.

W Białymstoku jest piętnastu pracujących zawodowo

bardzo dyskretnie robi wywiad środowiskowy i następnie osobie winytuje podopiecznego. Nierzadko musi stać się rozjemcą w konfliktach rodzinnych, wygasia pretensje współmałżonków — czyli łagodną perswazją uczy żyć.

Głównym zadaniem kuratorów jest czuwanie nad wypełnianiem przez dozorowanego obowiązków, jakie nałożył na niego sąd. Często spotykamy się z narzekaniem na brak stałego zameldowania, wskazywaniem na trudności z utrzymaniem w domu, a po pewnym czasie za wzorowe zachowanie i bardzo dobre wykonywanie obowiązków pracow-

mieszkania i zajęcia. Przy okazji zaś zamyka drzwi innym współtowarzyszom. Zakład pracy, gdy raz się wnieśli, nieprędko przywróci im zaufanie. Chociaż, nawiasem mówiąc, za takie rezultaty, po trosze do winy powinni poczuwać się związki zawodowe i organizacje społeczne, które — zdaniem dozorujących — raczej oddziałują się od byłych więźniów. Są jednak przykłady i na to, że podopieczny, będący w najtrudniejszej sytuacji, gdyż bez stałego zameldowania, wskazywaniem na trudności z utrzymaniem w domu, a po pewnym czasie za wzorowe zachowanie i bardzo dobre wykonywanie obowiązków pracow-

Ciąg dalszy ze str. 1

sami tego słuchać, no ale cóż, ludzie często mają rację. Może to i dobrze, że społeczeństwo nas surowo osądza — wówczas więcej myślimy, co i jak zrobić, by było inaczej.

Zatrzymaliśmy się w lesie w Grabowcu. Tuż po wejściu — widok, który zobaczyłem, był straszny. U naszych stóp leżały setki, tysiące — potłuczonych jak zapaliki — grubych, bo już 30-40-letnich świerków. Okaleczony las robił niesamowite wrażenie, przypominał łan zboża skoszonego byle jak ręką niewprawnego kosiarza. Nadleśniczy milczał. Nie przerywał ciszy, mogłem tylko domyślać się, co dzieje się w duszy tego człowieka, gdy patrzy na zmarnowaną pracę. Przez całe życie sadził, hodował i pielęgnował, posadził tysiące hektarów lasu, a teraz po 30-tu latach w wielu miejscach trzeba zaczynać wszystko od nowa. Pan Włodzimierz ten zniszczony las oglądał nie po raz pierwszy, ale przyzwyczaił się do tego nie mógł, nie bez przyczyny znalazł się w szpitalu. Po dłuższym milczeniu powiedział: „pójść z mi do mnie, mi to do siebie”. Kiedy mi z tym wszystkim się uporamy, kiedy?

Wyszliśmy z lasu i w milczeniu zajęliśmy miejsce w gaziku. Po przejechaniu kilku kilometrów, pan Włodzimierz przemówił:

— Rabać jest bardzo łatwo, szczególnie drzewostany grube, ale pielęgnować jest o wiele trudniej. Obecnie najważniejszą sprawą — o bok uprzątnięcia zwalonych drzew — jest wyznaczenie w młodnikach wszystkich niezbędnych zabiegów pielęgnacyjnych, trzeba rozróżnić te młode lasy, wykonane ciekawie, sanitarne. Zadanie to bardzo trudne — brakuje ludzi i, praktycznie rzecz biorąc, tych prac nie mamy zmierzaniowanych. Kłeski w młodych drzewostanach dotknęły nas nie bez przyczyny. Gdybyśmy zabiegali, o których mówiliśmy, wykonali o czasie — wówczas tych zniszczeń nie byłoby tyle. O późniejszą naturę wytknęła nam z całą bezwzględnością, jakże to kosztowna była nauka.

W LEPSZYM HUMORZE

Niedawno znów odwiedziłem bielskie nadleśnictwo. Tym razem planowałem zwiedzić wzorowe leśnictwo w Czeremesie — najbardziej chyba dopieczone dziecko nadleśniczego Fiedoruka. Wyruszyliśmy bardzo wcześnie. Tym razem kierowca, czyli pan Włodzimierz, był w dużo lepszym humorze:

— Pomaluj kończymy porządkować nasze lasy po tych straszliwych zniszczeniach, łatamy dziury, ale w młodnikach nadal jest dużo do zrobienia, nadal brakuje ludzi i sprzętu. W młodych



Zdrowie jak las

drzewostanach robotnicy nie chcą pracować. Panują tam bardzo ciężkie warunki: gestwinna, nie ma jak się poruszać, brakuje powietrza, a i stawki są niedopasowane. Robotnik więcej zarobi na zrabie, niż przy pielęgnacji — ten problem ciągle czeka na załatwienie. Czekając jednak nie wolno, nie da Boże znów może przydarzyć się nieszczęście.

— Dzisiaj tworzymy zespoły sztuczne, ale jeśli nie podchodzimy do tego jak należy — tworzymy w lasach monokulturę, a w monokulturze panują inne warunki niż w lesie mieszanym. Ta nasza skłonność do monokultury sosenowej, iglastej wynika ze słabości człowieka, z łatwinia, z braku myślenia na zaś, na sto i więcej lat naprzód. W naszej szerokości geograficznej muszą być lasy mieszane, czyli takie — jakie kiedyś stworzyła sama natura. Nasze sztuczne drzewostany muszą być maksymalnie zbliżone do naturalnych,

wówczas one będą zdrowsze: w lesie mieszanym życie jest bogatsze i bardziej różnorodne, jest więcej ptactwa, więcej zwierząt, przyroda w takim lesie może sama się obronić przed ingerencją niepożądanych grzybów i owadów, człowiek w takim lesie też czuje się lepiej.

Minęliśmy Czeremes, skierowaliśmy się ku granicy. Samochód zatrzymał się w młodym mieszanym lesie tuż przy dużym stawie z wyspą pośrodku. Zbiornik wody był też sztuczny i jak się później okazało, w tym lesie podobnych było kilka, wszystkie zarybione. Stawy były okolonęte gęstymi różnorodnymi krzewami, na grubszych drzewach były zawieszane domki dla ptaków. Las był poprzeczany rowami melioracyjnymi i drogami o dobrej żwirowej nawierzchni. Nadleśniczy opowiadał mi po tym lesie z nieukrywaną dumą i satysfakcją. Szedł wolno. Pojeżdżam, że ten człowiek nigdy się nie śpieszy, spr-

wia jednak wrażenie, że wie dokąd i po co idzie. Kilka-krotnie pan Włodzimierz zatrzymywał się, schylał i skinięciem ręki przywoływał mnie bliżej, żebym zobaczył gniazdo zawieszane na gałązkach. Najwyraźniej cieszył go każdy nowy lokator w tym lesie, oznaczało to bowiem, że ptaki zaakceptowały to, co zrobił człowiek.

SENS PRACY

— To co robię... nie wiem czy uda mi się doprowadzić do końca, mam jednak pewność, że idę we właściwym kierunku. Lasom trzeba przywrócić te funkcje, które one pełniły przez wieki, a więc las to nie tylko fabryka surowca dla przemysłu drzewnego, ale i fabryka tlenu i miejsc wypoczynku człowieka, grzyby i jagody, bartnictwo, a nawet i wędkarstwo. Tu tutaj lasy udało mi się chyba upodobnić do lasu naturalnego.

— Dla mnie są istotne dwie sprawy: zdrowie i produkcja, jedno z drugim można świetnie pogodzić. I to nieprawda, że człowiek w lesie jest szkodnikiem, z takim podejściem do sprawy nigdy się nie zgodzę. Jestem przeciwny nawet wszelkiego rodzaju zakazom w lesie, aczkolwiek przepisy dotyczące porządku są dla mnie rzeczą świętą, jednak jeśli urządził nas tak jak należy — tu nadleśniczy wskazał na ławki i śmietniczki ustawione wokół stawu — to nawet człowiek najmniej świadomy jest dla lasu stosunkowo mało groźny. Po wiem więcej — człowiek jest tu pożądanym, on też stanowi część tej przyrody.

Mój rozmówca umilkł i przysiadł na szałach brzozywego drewna. Marcowe słońce zrobiło swoje i chyba trochę się zmęczył. Ja natomiast z młodym leśnikiem z Czeremesu poszedłem oglądać ryby w stawie. Woda była przeźroczysta, tasiakich sztuk nie widziałem, ale drobniutki pływające mnóstwo. Też odpoczywałem i gapiłem się bezwiednie w wodę. Po chwili zapytałem sąsiada co sądzi o swoim szefie:

— To wspaniały człowiek — wypalił bez namysłu. Podwładni go uwielbiają, albo... się boją. Jest bardzo wymagający i niekiedy, szczególnie urodzeni w niedziele, mają mu to za złe. Ale wszyscy szanujemy pana Fiedoruka. Sam sobie ustawił poprzeczki bardzo wysoko i trudno, aby tego samego nie wymagał od nas. Nasz nadleśniczy żyje lasem i dla lasu. Jego zdrowie jest jak las: jak w lesie dzieje się dobrze, nadleśniczy czuje się lepiej, gdy na las spada nieszczęście — ten człowiek marnieje w oczach.

ZDROWIE I LAS

W drodze powrotnej do Bielska zapytałem wprost nadleśniczego o stan zdrowia. Odpowiedział niechętnie jakby przymuszony: — Widzi pan, leśnictwo niby jest spokojnym zawodem, ale kto hoduje las, ten

przeżywa. Pierwszy zawał był następstwem tragicznego wypadku przed laty, gdy na przejeździe wpadł pod koła ciężarówki samochód z ludźmi. Zginęło wówczas 10 osób, kilka zostało kalekami. Następnie przychodziły same po sobie, ale z zawałem można się leczyć, dużo zależy od nas samych, trzeba po prostu pracować i nie myśleć o tym.

— Do emerytury brakuje mi dwa lata, mógłbym pójść na rentę, ale nie chcę, pracuję i mam zamiar pracować póki siły starczy. To wynika pewno z mego zaangażowania w życie lasu, tym żyję i to przeżywam. A z kolei bez tego zaangażowania i przeżywania — nie może być mowy o dobrej robocie, a już na pewno nie uda się stworzyć czegośkolwiek. Może i straciłem w lesie zdrowie, ale jeśli nawet, nie można jednak powiedzieć że zmarnowałem.

40 lat pracy — to szmat czasu i chociaż jest jeszcze dużo do zrobienia, cieszy mnie jednak fakt, że coraz więcej ludzi rozumie prostą współzależność „im będzie mieli więcej zdrowych, dobrze urządzonych lasów tym sami będziemy zdrowsi”, a to już jest coś. Zrozumienie problemu daje gwarancję, że będzie on rozwiązany.

JAN BRZESKI

Przestępstwo jest wynikiem oddziaływania dwóch czynników: środowiska i osobowości sprawcy, które stale na siebie działają — do takich wniosków doprowadziły dotychczasowe badania nad przyczyną wytrącania jednostki z normalnych kolein życia i spychania jej na margines społeczny.

Dziewiętnastowieczna teza mówiąca, że przestępstwo można się urodzić, nie znalazła potwierdzenia w rzeczywistości. Bezspornie — osobowość człowieka jest strukturą dynamiczną, na którą mają wpływ czynniki genetyczne, ale w większości decydująca rolę odgrywa sytuacja społeczna. Dowodzą tego fakty — dzieci wychowywane na przykład wśród wilków nie potrafiły przystosować się do życia w społeczeństwie. Zmiana warunków przyspieszała ich śmierć. Tak więc — cechy, które świadczą o zwyrodnieniu, degeneracji — są przeważnie bezpośrednim lub pośrednim skutkiem złych warunków bytu, wpływających niekorzystnie na rozwój ludzkiego ducha.

CZŁOWIEK Z NATURY NIE JEST ZŁY,

jak mówił John Locke. Jednakże konsekwencje stykania się od wczesnego dzieciństwa z czynnikami przestępczo-tworczymi niełatwo przewidzieć.

Najczęściej zaczyna się niewinnie. Od kradzieży bułki — co usprawiedliwia ciągle nie nasycony żołądek — bo rodzice ostatnie pieniądze przeznaczali na wódkę. I tak — w

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATR
Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — „Sen nocy letniej” (dla sceny), godz. 19.30 (mała scena), godz. 19.
Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1) — „Pan Fajki”, godz. 10 i 18, „Zielona” (spektakl dla dorosłych), godz. 18, „Arlekin i inni” (kolno).

KINA
„Półk” — „Poszukiwaczka satynowej arki”, prod. USA (od 12), godz. 19.30 i 20 (ostatnie dni).
„Ten” — „Soból i panna”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 10.30, 13.30 i 17.45, SDFP „Medykamenty” — projekcja klubowa, godz. 20.
„Syrena” — „Akademia Pana Kleksa”, prod. polsk. (b.o.), godz. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30, 25.30, 28.30, 31.30, 34.30, 37.30, 40.30, 43.30, 46.30, 49.30, 52.30, 55.30, 58.30, 61.30, 64.30, 67.30, 70.30, 73.30, 76.30, 79.30, 82.30, 85.30, 88.30, 91.30, 94.30, 97.30, 100.30, 103.30, 106.30, 109.30, 112.30, 115.30, 118.30, 121.30, 124.30, 127.30, 130.30, 133.30, 136.30, 139.30, 142.30, 145.30, 148.30, 151.30, 154.30, 157.30, 160.30, 163.30, 166.30, 169.30, 172.30, 175.30, 178.30, 181.30, 184.30, 187.30, 190.30, 193.30, 196.30, 199.30, 202.30, 205.30, 208.30, 211.30, 214.30, 217.30, 220.30, 223.30, 226.30, 229.30, 232.30, 235.30, 238.30, 241.30, 244.30, 247.30, 250.30, 253.30, 256.30, 259.30, 262.30, 265.30, 268.30, 271.30, 274.30, 277.30, 280.30, 283.30, 286.30, 289.30, 292.30, 295.30, 298.30, 301.30, 304.30, 307.30, 310.30, 313.30, 316.30, 319.30, 322.30, 325.30, 328.30, 331.30, 334.30, 337.30, 340.30, 343.30, 346.30, 349.30, 352.30, 355.30, 358.30, 361.30, 364.30, 367.30, 370.30, 373.30, 376.30, 379.30, 382.30, 385.30, 388.30, 391.30, 394.30, 397.30, 400.30, 403.30, 406.30, 409.30, 412.30, 415.30, 418.30, 421.30, 424.30, 427.30, 430.30, 433.30, 436.30, 439.30, 442.30, 445.30, 448.30, 451.30, 454.30, 457.30, 460.30, 463.30, 466.30, 469.30, 472.30, 475.30, 478.30, 481.30, 484.30, 487.30, 490.30, 493.30, 496.30, 499.30, 502.30, 505.30, 508.30, 511.30, 514.30, 517.30, 520.30, 523.30, 526.30, 529.30, 532.30, 535.30, 538.30, 541.30, 544.30, 547.30, 550.30, 553.30, 556.30, 559.30, 562.30, 565.30, 568.30, 571.30, 574.30, 577.30, 580.30, 583.30, 586.30, 589.30, 592.30, 595.30, 598.30, 601.30, 604.30, 607.30, 610.30, 613.30, 616.30, 619.30, 622.30, 625.30, 628.30, 631.30, 634.30, 637.30, 640.30, 643.30, 646.30, 649.30, 652.30, 655.30, 658.30, 661.30, 664.30, 667.30, 670.30, 673.30, 676.30, 679.30, 682.30, 685.30, 688.30, 691.30, 694.30, 697.30, 700.30, 703.30, 706.30, 709.30, 712.30, 715.30, 718.30, 721.30, 724.30, 727.30, 730.30, 733.30, 736.30, 739.30, 742.30, 745.30, 748.30, 751.30, 754.30, 757.30, 760.30, 763.30, 766.30, 769.30, 772.30, 775.30, 778.30, 781.30, 784.30, 787.30, 790.30, 793.30, 796.30, 799.30, 802.30, 805.30, 808.30, 811.30, 814.30, 817.30, 820.30, 823.30, 826.30, 829.30, 832.30, 835.30, 838.30, 841.30, 844.30, 847.30, 850.30, 853.30, 856.30, 859.30, 862.30, 865.30, 868.30, 871.30, 874.30, 877.30, 880.30, 883.30, 886.30, 889.30, 892.30, 895.30, 898.30, 901.30, 904.30, 907.30, 910.30, 913.30, 916.30, 919.30, 922.30, 925.30, 928.30, 931.30, 934.30, 937.30, 940.30, 943.30, 946.30, 949.30, 952.30, 955.30, 958.30, 961.30, 964.30, 967.30, 970.30, 973.30, 976.30, 979.30, 982.30, 985.30, 988.30, 991.30, 994.30, 997.30, 1000.30, 1003.30, 1006.30, 1009.30, 1012.30, 1015.30, 1018.30, 1021.30, 1024.30, 1027.30, 1030.30, 1033.30, 1036.30, 1039.30, 1042.30, 1045.30, 1048.30, 1051.30, 1054.30, 1057.30, 1060.30, 1063.30, 1066.30, 1069.30, 1072.30, 1075.30, 1078.30, 1081.30, 1084.30, 1087.30, 1090.30, 1093.30, 1096.30, 1099.30, 1102.30, 1105.30, 1108.30, 1111.30, 1114.30, 1117.30, 1120.30, 1123.30, 1126.30, 1129.30, 1132.30, 1135.30, 1138.30, 1141.30, 1144.30, 1147.30, 1150.30, 1153.30, 1156.30, 1159.30, 1162.30, 1165.30, 1168.30, 1171.30, 1174.30, 1177.30, 1180.30, 1183.30, 1186.30, 1189.30, 1192.30, 1195.30, 1198.30, 1201.30, 1204.30, 1207.30, 1210.30, 1213.30, 1216.30, 1219.30, 1222.30, 1225.30, 1228.30, 1231.30, 1234.30, 1237.30, 1240.30, 1243.30, 1246.30, 1249.30, 1252.30, 1255.30, 1258.30, 1261.30, 1264.30, 1267.30, 1270.30, 1273.30, 1276.30, 1279.30, 1282.30, 1285.30, 1288.30, 1291.30, 1294.30, 1297.30, 1300.30, 1303.30, 1306.30, 1309.30, 1312.30, 1315.30, 1318.30, 1321.30, 1324.30, 1327.30, 1330.30, 1333.30, 1336.30, 1339.30, 1342.30, 1345.30, 1348.30, 1351.30, 1354.30, 1357.30, 1360.30, 1363.30, 1366.30, 1369.30, 1372.30, 1375.30, 1378.30, 1381.30, 1384.30, 1387.30, 1390.30, 1393.30, 1396.30, 1399.30, 1402.30, 1405.30, 1408.30, 1411.30, 1414.30, 1417.30, 1420.30, 1423.30, 1426.30, 1429.30, 1432.30, 1435.30, 1438.30, 1441.30, 1444.30, 1447.30, 1450.30, 1453.30, 1456.30, 1459.30, 1462.30, 1465.30, 1468.30, 1471.30, 1474.30, 1477.30, 1480.30, 1483.30, 1486.30, 1489.30, 1492.30, 1495.30, 1498.30, 1501.30, 1504.30, 1507.30, 1510.30, 1513.30, 1516.30, 1519.30, 1522.30, 1525.30, 1528.30, 1531.30, 1534.30, 1537.30, 1540.30, 1543.30, 1546.30, 1549.30, 1552.30, 1555.30, 1558.30, 1561.30, 1564.30, 1567.30, 1570.30, 1573.30, 1576.30, 1579.30, 1582.30, 1585.30, 1588.30, 1591.30, 1594.30, 1597.30, 1600.30, 1603.30, 1606.30, 1609.30, 1612.30, 1615.30, 1618.30, 1621.30, 1624.30, 1627.30, 1630.30, 1633.30, 1636.30, 1639.30, 1642.30, 1645.30, 1648.30, 1651.30, 1654.30, 1657.30, 1660.30, 1663.30, 1666.30, 1669.30, 1672.30, 1675.30, 1678.30, 1681.30, 1684.30, 1687.30, 1690.30, 1693.30, 1696.30, 1699.30, 1702.30, 1705.30, 1708.30, 1711.30, 1714.30, 1717.30, 1720.30, 1723.30, 1726.30, 1729.30, 1732.30, 1735.30, 1738.30, 1741.30, 1744.30, 1747.30, 1750.30, 1753.30, 1756.30, 1759.30, 1762.30, 1765.30, 1768.30, 1771.30, 1774.30, 1777.30, 1780.30, 1783.30, 1786.30, 1789.30, 1792.30, 1795.30, 1798.30, 1801.30, 1804.30, 1807.30, 1810.30, 1813.30, 1816.30, 1819.30, 1822.30, 1825.30, 1828.30, 1831.30, 1834.30, 1837.30, 1840.30, 1843.30, 1846.30, 1849.30, 1852.30, 1855.30, 1858.30, 1861.30, 1864.30, 1867.30, 1870.30, 1873.30, 1876.30, 1879.30, 1882.30, 1885.30, 1888.30, 1891.30, 1894.30, 1897.30, 1900.30, 1903.30, 1906.30, 1909.30, 1912.30, 1915.30, 1918.30, 1921.30, 1924.30, 1927.30, 1930.30, 1933.30, 1936.30, 1939.30, 1942.30, 1945.30, 1948.30, 1951.30, 1954.30, 1957.30, 1960.30, 1963.30, 1966.30, 1969.30, 1972.30, 1975.30, 1978.30, 1981.30, 1984.30, 1987.30, 1990.30, 1993.30, 1996.30, 1999.30, 2002.30, 2005.30, 2008.30, 2011.30, 2014.30, 2017.30, 2020.30, 2023.30, 2026.30, 2029.30, 2032.30, 2035.30, 2038.30, 2041.30, 2044.30, 2047.30, 2050.30, 2053.30, 2056.30, 2059.30, 2062.30, 2065.30, 2068.30, 2071.30, 2074.30, 2077.30, 2080.30, 2083.30, 2086.30, 2089.30, 2092.30, 2095.30, 2098.30, 2101.30, 2104.30, 2107.30, 2110.30, 2113.30, 2116.30, 2119.30, 2122.30, 2125.30, 2128.30, 2131.30, 2134.30, 2137.30, 2140.30, 2143.30, 2146.30, 2149.30, 2152.30, 2155.30, 2158.30, 2161.30, 2164.30, 2167.30, 2170.30, 2173.30, 2176.30, 2179.30, 2182.30, 2185.30, 2188.30, 2191.30, 2194.30, 2197.30, 2200.30, 2203.30, 2206.30, 2209.30, 2212.30, 2215.30, 2218.30, 2221.30, 2224.30, 2227.30, 2230.30, 2233.30, 2236.30, 2239.30, 2242.30, 2245.30, 2248.30, 2251.30, 2254.30, 2257.30, 2260.30, 2263.30, 2266.30, 2269.30, 2272.30, 2275.30, 2278.30, 2281.30, 2284.30, 2287.30, 2290.30, 2293.30, 2296.30, 2299.30, 2302.30, 2305.30, 2308.30, 2311.30, 2314.30, 2317.30, 2320.30, 2323.30, 2326.30, 2329.30, 2332.30, 2335.30, 2338.30, 2341.30, 2344.30, 2347.30, 2350.30, 2353.30, 2356.30, 2359.30, 2362.30, 2365.30, 2368.30, 2371.30, 2374.30, 2377.30, 2380.30, 2383.30, 2386.30, 2389.30, 2392.30, 2395.30, 2398.30, 2401.30, 2404.30, 2407.30, 2410.30, 2413.30, 2416.30, 2419.30, 2422.30, 2425.30, 2428.30, 2431.30, 2434.30, 2437.30, 2440.30, 2443.30, 2446.30, 2449.30, 2452.30, 2455.30, 2458.30, 2461.30, 2464.30, 2467.30, 2470.30, 2473.30, 2476.30, 2479.30, 2482.30, 2485.30, 2488.30, 2491.30, 2494.30, 2497.30, 2500.30, 2503.30, 2506.30, 2509.30, 2512.30, 2515.30, 2518.30, 2521.30, 2524.30, 2527.30, 2530.30, 2533.30, 2536.30, 2539.30, 2542.30, 2545.30, 2548.30, 2551.30, 2554.30, 2557.30, 2560.30, 2563.30, 2566.30, 2569.30, 2572.30, 2575.30, 2578.30, 2581.30, 2584.30, 2587.30, 2590.30, 2593.30, 2596.30, 2599.30, 2602.30, 2605.30, 2608.30, 2611.30, 2614.30, 2617.30, 2620.30, 2623.30, 2626.30, 2629.30, 2632.30, 2635.30, 2638.30, 2641.30, 2644.30, 2647.30, 2650.30, 2653.30, 2656.30, 2659.30, 2662.30, 2665.30, 2668.30, 2671.30, 2674.30, 2677.30, 2680.30, 2683.30, 2686.30, 2689.30, 2692.30, 2695.30, 2698.30, 2701.30, 2704.30, 2707.30, 2710.30, 2713.30, 2716.30, 2719.30, 2722.30, 2725.30, 2728.30, 2731.30, 2734.30, 2737.30, 2740.30, 2743.30, 2746.30, 2749.30, 2752.30, 2755.30, 2758.30, 2761.30, 2764.30, 2767.30, 2770.30, 2773.30, 2776.30, 2779.30, 2782.30, 2785.30, 2788.30, 2791.30, 2794.30, 2797.30, 2800.30, 2803.30, 2806.30, 2809.30, 2812.30, 2815.30, 2818.30, 2821.30, 2824.30, 2827.30, 2830.30, 2833.30, 2836.30, 2839.30, 2842.30, 2845.30, 2848.30, 2851.30, 2854.30, 2857.30, 2860.30, 2863.30, 2866.30, 2869.30, 2872.30, 2875.30, 2878.30, 2881.30, 2884.30, 2887.30, 2890.30, 2893.30, 2896.30, 2899.30, 2902.30, 2905.30, 2908.30, 2911.30, 2914.30, 2917.30, 2920.30, 2923.30, 2926.30, 2929.30, 2932.30, 2935.30, 2938.30, 2941.30, 2944.30, 2947.30, 2950.30, 2953.30, 2956.30, 2959.30, 2962.30, 2965.30, 2968.30, 2971.30, 2974.30, 2977.30, 2980.30, 2983.30, 2986.30, 2989.30, 2992.30, 2995.30, 2998.30, 3001.30, 3004.30, 3007.30, 3010.30, 3013.30, 3016.30, 3019.30, 3022.30, 3025.30, 3028.30, 3031.30, 3034.30, 3037.30, 3040.30, 3043.30, 3046.30, 3049.30, 3052.30, 3055.30, 3058.30, 3061.30, 3064.30, 3067.30, 3070.30, 3073.30, 3076.30, 3079.30, 3082.30, 3085.30, 3088.30, 3091.30, 3094.30, 3097.30, 3100.30, 3103.30, 3106.30, 3109.30, 3112.30, 3115.30, 3118.30, 3121.30, 3124.30, 3127.30, 3130.30, 3133.30, 3136.30, 3139.30, 3142.30, 3145.30, 3148.30, 3151.30, 3154.30, 3157.30, 3160.30, 3163.30, 3166.30, 3169.30, 3172.30, 3175.30, 3178.30, 3181.30, 3184.30, 3187.30, 3190.30, 3193.30, 3196.30, 3199.30, 3202.30, 3205.30, 3208.30, 3211.30, 3214.30, 3217.30, 3220.30, 3223.30, 3226.30, 3229.30, 3232.30, 3235.30, 3238.30, 3241.30, 3244.30, 3247.30, 3250.30, 3253.30, 3256.30, 3259.30, 3262.30, 3265.30, 3268.30, 3271.30, 3274.30, 3277.30, 3280.30, 3283.30, 3286.30, 3289.30, 3292.30, 3295.30, 3298.30, 3301.30, 3304.30, 3307.30, 3310.30, 3313.30, 3316.30, 3319.30, 3322.30, 3325.30, 3328.30, 3331.30, 3334.30, 3337.30, 3340.30, 3343.30, 3346.30, 3349.30, 3352.30, 3355.30, 3358.30, 3361.30, 3364.30, 3367.30, 3370.30, 3373.30, 3376.30, 3379.30, 3382.30, 3385.30, 3388.30, 3391.30, 3394.30, 3397.30, 3400.30, 3403.30, 3406.30, 3409.30, 3412.30, 3415.30, 3418.30, 3421.30, 3424.30, 3427.30, 3430.30, 3433.30, 3436.30, 3439.30, 3442.30, 3445.30, 3448.30, 3451.30, 3454.30, 3457.30, 3460.30, 3463.30, 3466.30, 3469.30, 3472.30, 3475.30, 3478.30, 3481.30, 3484.30, 3487.30, 3490.30, 3493.30, 3496.30, 3499.30, 3502.30, 3505.30, 3508.30, 3511.30, 3514.30, 3517.30, 3520.30, 3523.30, 3526.30, 3529.30, 3532.30, 3535.30, 3538.30, 3541.30, 3544.30, 3547.30, 3550.30, 3553.30, 3556.30, 3559.30, 3562.30, 3565.30, 3568.30, 3571.30, 3574.30, 3577.30, 3580.30, 3583.30, 3586.30, 3589.30, 3592.30, 3595.30, 3598.30, 3601.30, 3604.30, 3607.30, 3610.30, 3613.30, 3616.30, 3619.30, 3622.30, 3625.30, 3628.30, 3631.30, 3634.30, 3637.30, 3640.30, 3643.30, 3646.30, 3649.30, 3652.30, 3655.30, 3658.30, 3661.30, 3664.30, 3667.30, 3670.30, 3673.30, 3676.30, 3679.30, 3682.30, 3685.30, 3688.30, 3691.30, 3694.30, 3697.30, 3700.30, 3703.30, 3706.30, 3709.30, 3712.30, 3715.30, 3718.30, 3721.30, 3724.30, 3727.30, 3730.30, 3733.30, 3736.30, 3739.30, 3742.30, 3745.30, 3748.30, 3751.30, 3754.30, 3757.30, 3760.30, 3763.30, 3766.30, 3769.30, 3772.30, 3775.30, 3778.30, 3781.30, 3784.30, 3787.30, 3790.30, 3793.30, 3796.30, 3799.30, 3802.30, 3805.30, 3808.30, 3811.30, 3814.30, 3817.30, 3820.30, 3823.30, 3826.30, 3829.30, 3832.30, 3835.30, 3838.30, 3841.30, 3844.30, 3847.30, 3850.30, 3853.30, 3856.30, 3859.30, 3862.30, 3865.30, 3868.30, 3871.30, 3874.30, 3877.30, 3880.30, 3883.30, 3886.30, 3889.30, 3892.30, 3895.30, 3898.30, 3901.30, 3904.30, 3907.30, 3910.30, 3913.30, 3916.30, 3919.30, 3922.30, 3925.30, 3928.30, 3931.30, 3934.30, 3937.30, 3940.30, 3943.30, 3946.30, 3949.30, 3952.30, 3955.30, 3958.30, 3961.30, 3964.30, 3967.30, 3970.30, 3973.30, 3976.30, 3979.30, 3982.30, 3985.30, 3988.30, 3991.30, 3994.30, 3997.30, 4000.30, 4003.30, 4006.30, 4009.30, 4012.30, 4015.30, 4018.30, 4021.30, 4024.30, 4027.30, 4030.30, 4033.30, 4036.30, 4039.30, 4042.30, 4045.30, 4048.30, 4051.30, 4054.30, 4057.30, 4060.30, 4063.30, 4066.30, 4069.30, 4072.30, 4075.30, 4078.30, 4081.30, 4084.30, 4087.30, 4090.30, 4093.30, 4096.30, 4099.30, 4102.30, 410

Magazyn

Gazety Współczesnej

O WIEDZY

Wielu wie dużo, nikt wszystkiego. (maksyma rzymska)

Prawdziwa wiedza — to znajomość przyczyn. (Francis Bacon)

Wiemy coś tylko wtedy, kiedy wiemy niewiele; wraz z wiedzą rośnie zwątpienie. (J.W. Goethe)

Wiedza daje pokorę wielkiemu, dziwi przeciętnego, nadyma małego. (Lew Tołstoj)

Nikt tak nie ogranicza prawdziwej wiedzy jak przekonanie, że się wie to, czego się nie wie. (Lew Tołstoj)

Wybór: Ag

HOROSKOP

z przymiśleniem oka

BARAN
21.03.
20.04.

Zapowiada się wyjątkowo uroczony tydzień. W sprawach zawodowych pilnie uzupełnianie zaległości i nowe, dodatkowe działania, duże otwarcie, towarzyskie, spotkania mile i mniej mile ale konieczne. Spore wydatki. Zyciowy Rak.

BYK
21.04.
20.05.

Bardzo pomyślny okres dla osób pracujących i energicznych. Macie okazję wykorzystać w pełni swe możliwości i zyskać opinie osoby, na której można polegać. W sprawach serca zbliża się kres niepokojów. Zdrowie dobre, finanse też.

BLIŹNIĘTA
21.05.
21.06.

Nowy przypływ energii i chęć działania na polu zawodowym. Wykorzystaj ten stan i skoncentruj się na sprawach zasadniczych. W sprawach serca najlepsze układy ze Skorpionem. W domu niespodzianka. Zdrowie dobre, finanse w normie.

RAK
22.07.
22.08.

W tym tygodniu dużo wydarzeń i emocji. Przepiękna sprawa miłych i miłych, trudnych i łatwych. Zyciowy Baran ułatwi przebrnięcie przez nie bez większych trudności. Natomiast Panna może stworzyć kłopotliwą sytuację. Zdrowie i finanse w normie.

LEW
23.07.
22.08.

Spłetenie sądek i nowe propozycje w pracy zawodowej. W sprawach osobistych poprawa stosunków z najbliższymi otoczeniem. Komplikacje zdrowotne mogą przysporzyć kłopotów. Finanse poniżej normy. Zyciowy i przyjazny Wodnik.

PANNA
23.08.
22.09.

Dużo wysiłku włożysz w zamiatanie spraw zawodowych i osobistych, jeszcze więcej energii będzie potrzebna, aby to wszystko rozwiązać. Tylko żywotność i dobre rady Ryb pomogą wybrnąć z sytuacji i odzyskać równowagę.

WAGA
23.09.
22.10.

Tydzień zapowiada się atrakcyjnie, ale nie wykluczam niezbyt miłej sytuacji w sprawach uczuciowych. Interesujące i ważne pozycje w sprawach związanych z pracą. Zdrowie dobre, ale występuje się przebieżenie. Finanse nie najgorzej.

SKORPION
23.10.
22.11.

W pracy zawodowej miła niespodzianka i doskonały nastrój. Możliwość zmian w układach sercowych; stałość nie jest Twoja najmocniejszą cechą. Zdrowie bardzo dobre. Fortuna Ci sprzyja. Nie nadzieraj z Rakiem.

STRZELEC
23.11.
21.12.

Tydzień będzie należał do udanych pod warunkiem, że więcej zainteresujesz się sprawami zawodowymi a mniej bliższymi. W sprawach osobistych szansa na załatwienie sprawy sprzedającej sen z oczu. Liczby się zastrzyk gotówki pozwoli na małe szaleństwo.

KOZIOROZEC
22.12.
20.01.

Sprawy zawodowe rozwijają się pomyślnie i nie sprawiają przykrych niespodzianek. Natomiast w życiu prywatnym miła niespodzianka ze strony najmniej oczekiwanej. Nie lekceważ zdrowia i więcej korzystaj z czynnego wypoczynku. Spory dopływ gotówki.

WODNIK
21.01.
20.02.

Tydzień pełen wrażeń iaskakujących sytuacji. Dominować będzie pośpiech i nerwowość, ale nie zabraknie chwili radości i beztroski. Oczekiwane spotkanie nie sprawi wado. Zdrowie poniżej normy, wydatki powyżej.

RYBY
21.02.
20.03.

Trochę spokojniejszy tydzień w pracy zawodowej. Nareszcie można będzie więcej czasu przeznaczyć na sprawy osobiste i towarzyskie. Zwróć baczną uwagę na zdrowie. Wypoczynek najlepszy w serdecznej, domowej atmosferze. Finanse dobre.

W ochronie świata zwierzęcego

Najnowocześniejsze komputery i sztuczne satelity Ziemi pomagają biologom w ochronie świata zwierzęcego w zachodniej Syberii. W Nowosybirsku stworzono bank informacji, zawierający dane na temat ilości i miejsc występowania zwierząt. Dane do banku docierają zarówno ze sputników, jak i z uczestników ekspedycji, zawodowych myśliwych, ekspertów z dziedziny ochrony środowiska. (BK — A.P.N.)



A więc mamy już wiosnę! Prawda, wiosna kalendrzowa, która nie zawsze musi się zgadzać z wiosną rzeczywistą, zwłaszcza w naszej strefie klimatycznej. Miejsce jednak

na przykład-powojniki

nadzieje, że wkrótce w lasach i parkach zakwitną pierwsze wiosenne kwiaty.

O zbliżającej się wiosnie nie zapomniała również Poczta Polska. Oto 26 marca wejdzie do obiegu nowa seria znaczków „Powojniki”.

Zaprojektował je A. Balcerzak, a wydrukowała technika rotografowa na papierze kredowym Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych. Formaty znaczków: 39,5x31,25 mm. Nakłady: od 2 do 10 mln sztuk. Autorstwa A. Balcerzaka są także koperty FDC.

Powojniki to rośliny z rodziny jaskrowatych. Obej-

muja one ok. 230 gatunków. U nas najczęściej występują 4 gatunki powojników: alpejski, pnący i powojnik Jackmanna. Powojniki są cennymi roślinami ozdobnymi. Używają się ich do pokrywania ścian domów, altan, pergoli. Odznaczają się dużymi, barwnymi kwiatami i puszystymi owocami.

A więc polski „kwiatnik filatelistyczny” powiększył się o nową serię 6 znaczków. Należy sądzić, że spodoba się one zbieraczom.

NOVA KARTA
Z okazji Krajowej Konferencji Delegatów PZPR

Ministerstwo Łączności wydało okolicznościową kartę pocztową z reprodukcją plakatu W. Myszyrowicza. W czasie trwania Konferencji stosowano także 3 okolicznościowe datowniki.

30 LAT „FILATELISTY”

W tym roku dwutygodnik „Filatelista” obchodzić będzie swoje 30-lecie. Przypomni o tym jubileuszu redakcja w pierwszym, tegorocznym numerze „Filatelisty”. Niestety, ale ten jubileuszowy numer ukazał się z ponad dwumiesięcznym opóźnieniem! Może więc za-

miast jubileusz, pomyśleć raczej o regularnym wydawaniu pisma, wiele zresztą zasłużonego dla polskiej filatelistyki?

POLSKIE DATOWNIKI

18–21 maja 1919 roku urząd pocztowy Warszawa 1 stosował pierwszy datownik okolicznościowy z okazji Wystawy Marek (Znaczków Pocztowych). Z okazji 65-lecia polskich datowników okolicznościowych UPT Wrocław 1 w Muzeum Poczty i Telekomunikacji w dniu 19 maja br. stosować będzie datownik okolicznościowy!

PAPAROWOZY KANADYJSKIE

Poczta Kanady wydała 4 znaczki ze starymi lokomotywami. Pochodzą one z lat 1836–1860 i kursowały na szlakach kolejowych Kanady. Ukazały się także ilustrowane koperty FDC.

ŁYŻKI NA ZNACZKACH

Poczta Botswany wydała serię 4 znaczków i 1 blok, na których przedstawiono najciekawsze wyroby rzemieślnicze. Na jednym z nich widzimy... drewniane łyżki.

FILATELISTA



NA ZDJĘCIU: Znaczki i serię „Powojniki”.



We dwoje zawsze miło, nawet podczas deszczu. Fot. Archiwum

Ruchomy szpital

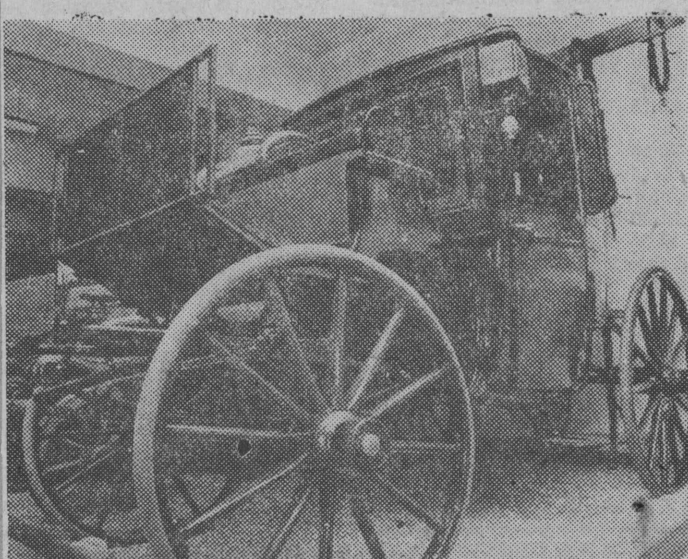
Często powtarzające się wielkie katastrofy samolotów wykazały niezbyt dużą możliwość operacyjną karatek pogotowia przybywających na miejsce tragedii i doprowadziły do wyprodukowania ruchomego szpitala. Jest on jednostką samodzielną poruszającą się na kołach, wyposażoną w 34 łóżka i potrzebny sprzęt medyczny. Ten pojazd-szpital ma wielką zwrotność i mobilność. Dociera nawet tam, gdzie nie można dojechać autobusem. Może być podnoszony przez helikopter, a także przewożony wewnątrz ogromnych samolotów transportowych. (OM)

Kalifornijskie wino w defensywie

Producenci winogron, rozników i win w Kalifornii należą do władz Stanów Zjednoczonych o wprowadzenie wyższych cennych na wina sprzedawane do tego kraju z Francji i Włoch po bardzo niskich cenach. Wina zagraniczne są wielką konkurencją dla win kalifornijskich. Oczekuje się, że ze względu na zbliżające się wybory, prezydent Reagan może poprzeć żądania amerykańskich winiarzy. Sytuacja jest skomplikowana, gdyż Europa zachodnia grozi restrykcjami handlowymi w stosunku do produktów amerykańskich na zasadzie rewanżu. (OM)

Osobliwy bank

We Francji istnieje centrum studiów i konserwacji ludzkiej spermy, któremu przewodniczy Georges David. Stowarzyszenie to zorganizowało pierwszą w świecie informacyjną kampanię narodową na rzecz zbierania spermy. W ciągu ostatnich dziesięciu lat, od pierwszego tego typu zdarze-



nia, możliwość sztucznego zapłodnienia była przedmiotem wielu ataków. Ostatnio odnotowuje się jednak sukces w coraz szerszym, właściwym pojmowaniu ewolucyjności nienaturalnej inseminacji człowieka. Coraz więcej jest dawców nasienia ludzkiego. (OM)

Wystawa powozów w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. Fot. K. ŚWIDERSKI

ROŚLINY MIĘSZERNE

Bardzo interesującą grupę stanowią rośliny owadożerne, które są swojego rodzaju fenomenem flory. Dzięki odpowiednim przystosowaniom anatomicznym i fizjologicznym potrafią one chwycić i trawić pokarm zwierzęcy. „Polują” głównie na owady, ale ich ofiarami mogą być drobne zwierzęta bezkręgowce. Pierwsze wiadomości o roślinach mięsożernych podał Linneusz, został jednak wyśmiany przez botaników. W roku 1875 ukazało się dzieło Darwina pt. „Rośliny owadożerne”; niestety, ono zostało ostro skrytykowane.

Dziś wiemy, że rośliny mięsożerne należą do różnych grup systematycznych i obejmują około 500 gatunków.

Bardzo „niewinnie” wyglądającym okazem tej grupy roślin jest kapturka purpurowa (Sarracenia purpurea). Jej ojczyzną jest Ameryka Południowa.

DZIWI ŚWIATA ROŚLIN



MYŚLI PRZEKORNE

Czekanie niekompetentnych na cud nawiedzenia operatywności, to jeszcze jeden rodzaj czekania na Godota.

Dla niektórych analiza błędów stanowi okazję do popełniania nowych.

Nie ulegaj sobie! Era niewolniczych poddaństw minęła.

Zbawienie wieczne nie przychodzi tak łatwo. Trzeba je poprzeć doraźnym zbawieniem od apatii i bezwładu.

ZBIGNIEW WAYDYK

KRZYŻÓWKA

PRAWOSKOSNIE: 1) lepszy niż nic, 2) utwór France'a, 3) należy do świty króla, 4) ma kuku na muniu, 5) czasami spadnie z serca, 6) milczy pod miotłą, 7) dren, 8) za miedzą, 9) antonim bałaganu, 10) sta-

tek dwumasztowy z ozaglowaniem gąlowym, 11) dzieło cukiernika, 12) Witold Gruca, 13) jezioro na Pojezierzu Iławskim, 14) gracz broniącej bramki na terenie pola brankowego, 16) marka radzieckich sa-

mochołów osobowych, 18) miasto w NRD z zakładami optycznymi K. Zeissa, 21) absolwent władca, 23) pieśń pochwalna, 24) laska nabitą krzemieniami, 27) starogrecka jednostka wagi równa dwu drachmom, 28) krasomowa, 30) miękka kolorowa kredka, 31) postępuje umiejętnie, 32) wzmacnia się uderzenia pięścią, 33) ból się wody i mydła, 34) przepię, zasada, 37) ga-

tunek śledzia, 38) grecki Mars, 40) depesza kropka, 42) okrywa szyć, 43) kamień półszlachetny, 44) wymarły ptak nowozelandzki.

LEWOSKOSNIE: 2) antonim frontu, 3) jezioro na Pojezierzu Olsztynskim, 4) rekwizyt arbitra sportowego, 5) siedzi ba ziarna, 6) członek plemion berberyjskich zamieszkujących w starożytności pn-zach. wybrzeża Afryki, 7) zwolennik, 8) przedział w stole, 9) ma powodzenie w tłumie czwartek, 10) plectona odprawa, 11) rasa psa, 12) tarca do ostrzeżenia narzędzi lub polorowania, 13) organ, 14) wąski pas płótna naszyty na tagu, 15) jednostka częstotliwości, 17) zakuta głowa, 19) mityczne państwo zmarłych, 20) dzielnica Warszawy, 22) opracowuje materiał do druku, 25) sprawa choroby, 26) składa się z jądra i elektronów, 27) w obsadzie, 28) morski ssak pletwonogi, 29) „rodzinn” kwiat, 31) część składowa monotypu, 32) bliźniaczy brat Poluksa, 35) rodzaj ciastka, 36) wprost — jeden z głównych przedstawicieli teorii konwergencji, wspan — siedzi ba lisa, 37) szkoda moralna, 39) towarzyszy Aramias i Portosa, 41) perla lub pamp, 43) sposób wyrażania my-

śli w słowie lub piśmie, 49) sina.

LESZEK

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesła prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka w nr 71”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 65

POZIOMO: polewa, filasak, oregan, pomada, kwarta, Iran, Sarracenia, dąska, szar, owaria, otomana, hel, tan, nit, Kleopatra, tr, rok, bas, niesmak, radiant, Tana, Kamil, gwar, trio, pola, region, awaria, wiodówka, sensat, al, PIONOWO: popioł, lumen, woda, Aranda, odzew, filsat, lewa, stragan, kwadrat, aron, Aram, kwestia, aktorka, Konakri, anilana, islam, ogród, Apo, interes, rentgen, bawarka, straża, Sari, akonit, alpaka, igia, móżół, lowa, owal.

(1b)

NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 58 z 9 marca br. nagrody książkowe wylosowali: Jarosław Fedak z Moniek, Jolanta Siwik z Turośli, Ryszard Osiejuk z Warszawy oraz Ewa Martyniuk i Danieł Prackiewicz — oboje z Białegostoku.

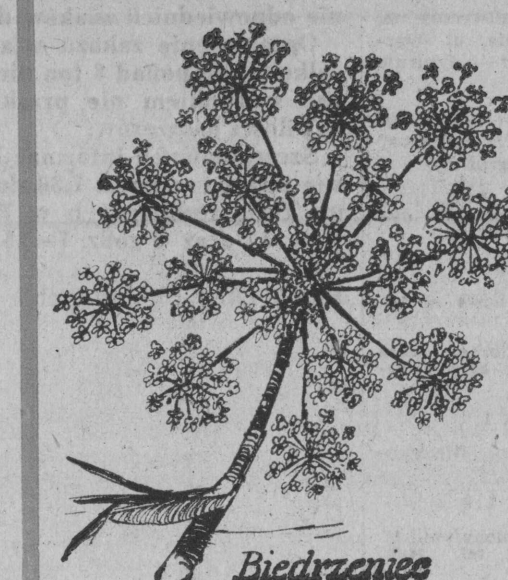
Zamieszczone nagrody prześlemy pocztą. Czytelnicy z Białegostoku proszeni są o załączenie się po odbiór książek do Działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1, pok. nr 2, parter), w godz. 9–15, w terminie dwutygodniowym.



BIEDRZENIEC MNIEJSZY (Pimpinella saxifraga L.) jest byliną z rodziny baldaszkowatych osiągającą wysokość 30–50 cm. Kwiatostanem jest baldach złoty; kwiaty są drobne, płaskie korony białe, czasami różowe, owłosione. Roślina ta występuje w suchych lasach iglastych, zaroślach, przy drogach, na wzgórzach. Jest bardzo pospolita. Surowcem jest korzeń (kłącze krótkie, tepe, w łogowatych, przechodzących w walcowaty korzeń) biedrzenia — Radix Pimpinellae, niekiedy także ziele — Herba Pimpinellae. Zawiera olej eteryczny (azulen), glikozydy, saponiny, kwasy organiczne. Kłącze wraz z korzeniem zbiera się wczesną wiosną lub na jesieni. Po wysuszeniu korzeń ma barwę szarą, do słabego zapachu i smaku na początku słodkawy, potem zaś ostrym i palącym. Działa wykrztuśnię, rozkurcz-

wo, przedwastmatycznie, moczopędnie i antyseptycznie. Stosuje się go w chorobach dróg oddechowych oraz w chorobach przewodu pokarmowego (przewlekłe nieżyt żołądka i jelit oraz schorzenia wątroby). Zewnętrznie stosowany jest do płukania ran oraz jamy ustnej przy anginie, bólu gardła i stanach zapalnych dziąseł.

BOBREK TRÓJLIŚTKOWY (Menyanthes trifoliata L.) jest także byliną i jak sama nazwa wskazuje o ulistnieniu 3-listkowym. Kwiatostan jest groniasty, wyrastający na bezlistnej łodyżce 15–35 cm wysokości. Korona kwiatowa jest biała bądź różowa. Bobrek rośnie na bagnach, w zaroślach łozowych, na mokrych łąkach i w rowach. Jest rozpowszechniony na obszarze całego kraju od Bałtyku po Karpaty. Surowcem zielarskim jest liść — Folium Menyanthis. Zawiera glikozydy, flawonoidy, saponiny, garbnik, kwasy organiczne i sole mineralne. Te ostatnie zawierają dużo manganu, żelaza i trochę jodu. Liście zbiera się w końcu maja i na początku czerwca, gdy tworzą się kwiatostany i w okresie zakwitania rośliny. Liście wysuszone w temperaturze do 30 stopni pozbawione są zapachu, mają natomiast bardzo gorzki smak. Ziele działa uspokajająco, przeciwwrządkowo, żółciopędnie, antyseptycznie, pobudza apetyt. Stosuje się go w licznych schorzeniach przewodu pokarmowego (osłabienie funkcji trawiennych, bóle jelit, brak łaknienia, schorzenie wątroby, niedostateczne wydzielanie żółci). Używa się także ziele bobrka przy całym osłabieniu organizmu, niedokrwistości, migrenach, neurastenii, nerwobólach oraz przy wielu innych dolegliwościach. Jest to bowiem ziele o bardzo szerokim zastosowaniu.



Biedrzeniec

EMWU